Region: **Były policjant z Krapkowic na ławie oskarżonych** str. 5.

Policja: **Zostawił garnek z olejem na gazie i usnął** str. 2.

Gogolin: **Miasto podzielone na 7 dzielnic** str. 8.

Krapkowice: **Krapkowicka nekropolia z nowym adresem** str. 17.

Walce: **Brożec w gronie strażników pamięci** str. 12.

Zdzieszowice: **Zmiany na DW423 coraz bliżej** str. 14.

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

23 czerwca 2026 r. Nr 25 (1467)

Cena: 5,50 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczki Gogolin Walce

POŚCIG ZA PIJANYM UKRAIŃCEM

Nocny pościg, brawurowa jazda, trzy auta zmuszone do zjechania na pobocze i obywatelskie zatrzymanie, które zakończyło się wyciągnięciem kluczyków z rozpędzonego Hyundaia. Do niebezpiecznej interwencji doszło w nocy z 20 na 21 czerwca na drodze krajowej nr 45. Pijanego 38-latka zatrzymano pod Żywocicami. Grozi mu do 3 lat więzienia.

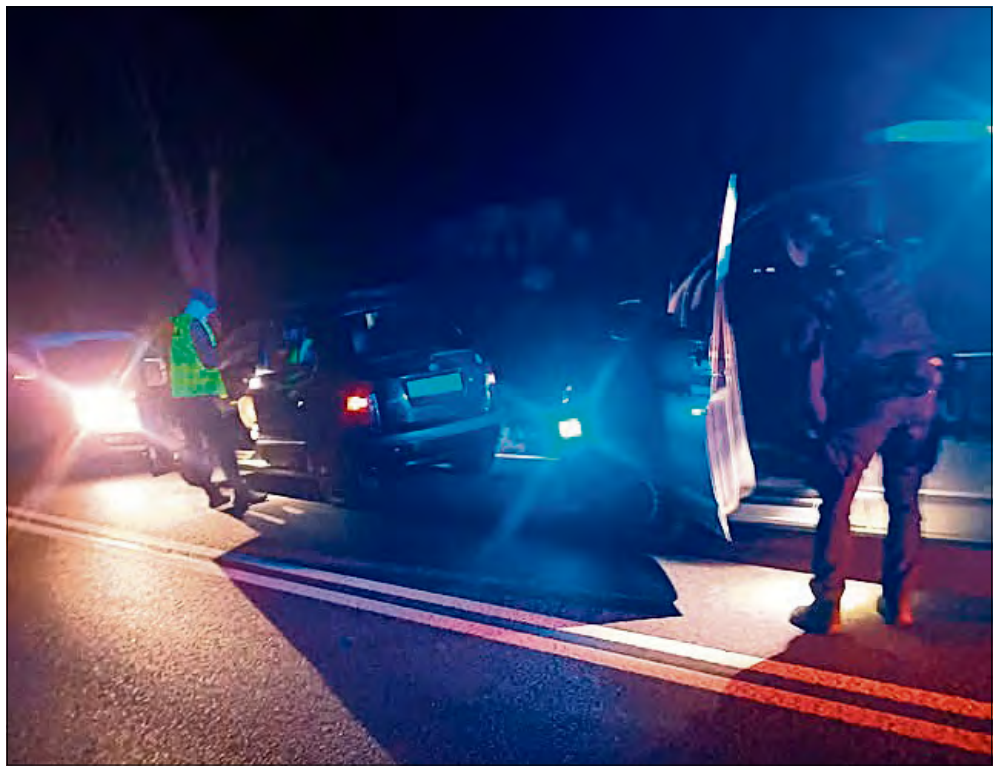

Więcej na str. 2.

NOWY ZOL JUŻ OTWARTY: TO INWESTYCJA NA POKOLENIA

Siedem lat temu wielu pytało, czy ten plan w ogóle uda się zrealizować. Dziś odpowiedź stoi przy ul. os. XXX-lecia w Krapkowicach. W nowej części szpitala oficjalnie otwarto Zakład Opiekuńczo-Leczniczy dla prawie 90 pacjentów. To pierwszy uruchomiony fragment największej inwestycji zdrowotnej w historii powiatu, która ma zabezpieczyć opiekę medyczną dla mieszkańców na kolejne dekady.

ISSN 1505-4861

NUMER W SPRZEDAŻY DO 29.06.2026 r.

To był moment, na który w Krapkowicach czekano od lat. W piątek, 19 czerwca, w Krapkowickim Centrum Zdrowia oficjalnie otwarto Zakład Opiekuńczo-Leczniczy. To pierwsza uruchomiona część nowego szpitala, którego budowa od kilku lat zmienia krajobraz lecznicy.

Choć do dyspozycji pacjentów oddano na razie mniej niż 35 procent nowego obiektu, dla władz powiatu i szpitala jest to symboliczny moment przejścia z etapu budowy do etapu użytkowania.

Dokończenie na str. 16.

SKŁAD OPAŁU ŻUŻELA - CENY PROMOCYJNE tel. 608 355 890 882 854 011

47-300 Krapkowice ul. Opolska 65 SKUP ZŁOMU FEDOR GROUP ☎ 608 101 102

SKŁAD OPAŁU EKOLOGIKA s.c. SKUP ZŁOMU KRAPKOWICE 47-300 KOZIELSKA 28C WWW.EKOLOGIKASC.PL 533 107 107 WĘGIEL PELLET BRYKIET DREWNO ZŁOM

Bank Spółdzielczy w Krapkowicach Grupa BPS

Kredyt, który zmienia plany w rzeczywistość

5,49%

KREDYT MIESZKANIOWY /bskrapkowice /bskrapkowice

0 zł Brak prowizji · Szybka decyzja kredytowa · Okres kredytowania do 30 lat · Minimum formalności

Szczegółowych informacji udzielą Państwu pracownicy Wydziału Kredytów

STACJA PALIW PIETNA UL. KRAPKOWICKA 2

GROTRANS DOBRY DOSTAWCA NAJLEPSZE PALIWA

Paliwa - olej napędowy i opałowy

Zamówienia pod wskazany adres

eprasa.pl 291e484170

Dokończenie ze str. 1.

POŚCIG ZA PIJANYM UKRAIŃCEM

Do zdarzenia doszło około północy. Zgłaszający, który po całej akcji skontaktował się z naszą redakcją, relacjonuje, że od samego początku jazda Hyundaia budziła ogromne obawy.

- Jadąc za kierowcą od Kędzierzyna-Koźla, od razu zauważyłem, że ewidentnie nie trzyma się swojego pasa ani stałej prędkości. Zadzwoniłem na numer 112 z prośbą o interwencję policji - relacjonuje mężczyzna. - Trzymając bezpieczny dystans, jechałem za nimi, bo okazało się, że w pojeździe jest jeszcze pasażer.

Jak dodaje zgłaszający, kierowca przez cały czas jechał bardzo niebezpiecznie. Aż trzy razy auta z naprzeciwka musiały zjeżdżać na pas zieleni, by uniknąć czołowego zderzenia. Brawurowy pościg trwał aż do Żywocic. W międzyczasie dyżurny poinformował go, że interwencję przejmuje policja z Krapkowic.

- W Żywocicach, przed stacją paliw, kierowca nagle się zatrzymał i zaczął zawracać. W tym momencie zajechałem mu drogę razem z drugim kierowcą, który jechał za mną. Otworzyłem drzwi kierowcy i od razu buchnął odór alkoholu - opisuje interweniujący.

Mężczyzna natychmiast wyciągnął kluczyki ze stacyjki. Kierowca nie protestował, wysiadł z auta, ale zataczając się.

- Kazaliśmy mu wrócić do środka, ale nie rozumiał nas - dodaje interweniujący. - Po chwili przyjechała policja.

Zgłaszający przyznaje, że początkowo nie zareagował wcześniej, bo jechał sam, a w samochodzie byli dwaj nietrzeźwi mężczyźni. Finał całego zajścia potwierdza Komenda Powiatowa Policji w Krapkowicach.

- Do obywatelskiego zatrzymania doszło na DK 45 – informuje mł. asp. Dominik Wilczek, rzecznik prasowy KPP w Krapkowicach. - Funkcjonariusze potwierdzili, że 38-letni obywatel Ukrainy, zamieszkały w Reńskiej Wsi, kierował Hyundaiem, mając blisko 2 promile.

Pojazd o wartości około 8 tysięcy złotych został procesowo zabezpieczony na parkingu komendy. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy, a za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

(mim), fot. czytelnik

Zostawił garnek z olejem na gazie i usnął

Do groźnego zdarzenia doszło w sobotę 20 czerwca w Zdzieszowicach przy ulicy Strzeleckiej. O godzinie 16.53 zgłaszająca 41-latka poinformowała, że z mieszkania na drugim piętrze wydobywa się dym. Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe.

Na miejsce przybyły trzy zastępy straży JRG Krapkowice, dwa zastępy z ZSP Zdzieszowice oraz jednostki OSP Krępna i OSP Rozwadza, a także patrol policji.

Jak relacjonuje oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek, przed wejściem do mieszkania zastano 51-letniego właściciela lokalu. Pożar został już ugaszony.

- Mężczyzna oświadczył, że zostawił garnek z olejem na włączonej kuchence gazowej, a następnie zasnął - mówi Dominik Wilczek. - Obudził go dopiero dym i pukanie sąsiadów.

Na miejsce przybyły trzy zastępy straży JRG Krapkowice, dwa zastępy z ZSP Zdzieszowice oraz jednostki OSP Krępna i OSP Rozwadza, a także patrol policji. Strażacy sprawdzili mieszkanie i nie stwierdzili zagrożenia dla pozostałych mieszkańców bloku. Nie przeprowadzono ewakuacji ani nie użyto dodatkowych środków gaśniczych. Zniszczeniu uległy meble kuchenne, kuchenka gazowa oraz jedna ze ścian.

51-latek został przebadany na zawartość alkoholu - urządzenie wskazało blisko dwa promile. Mężczyzna wypowiadał się logicznie i był komunikatywny. Został ukarany mandatem w wysokości 2 500 złotych, który przyjął i własnoręcznie podpisał.

(mim), fot. (OSP KSRG Żyrowa)

Jechał motocyklem mając sądowy zakaz

W niedzielę 21 czerwca tuż po godzinie 16.00 w na ulicy Prudnickiej w Steblowie policjanci zatrzymali do kontroli 36-letniego kierowcę motocykla z Nysy. Jego sposób jazdy wskazywał, że może być pod wpływem alkoholu.

Badanie alkomatem potwierdziło przypuszczenia funkcjonariuszy - mężczyzna miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Jak się okazało, 36-latek posiadał również sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie. Kierowca musi również liczyć się z przepadkiem swojego motocykla.

(mim)

Zatrzymali dwóch piratów drogowych

W miniony weekend policjanci zatrzymali dwóch piratów drogowych na terenie powiatu krapkowickiego. Funkcjonariusze apelują o rozwagę i przestrzeganie ograniczeń prędkości.

Do pierwszego zatrzymania doszło w sobotę 20 czerwca po godzinie 17.00 na drodze krajowej nr 45 na wysokości Posiłku. Kierujący Audi 36-latek pędził z prędkością 112 km/h na odcinku z ograniczeniem do 50 km/h. Mężczyzna został ukarany mandatem w wysokości 2 000 złotych i 14 punktami karnymi.

Do drugiego zatrzymania doszło w niedzielę 21 czerwca około godziny 19.00 na drodze wojewódzkiej nr 409 pod Kujawami. 57-letni kierowca Dodge'a z gminy Zdzieszowice przekroczył prędkość, osiągając 156 km/h przy ograniczeniu do 90 km/h. Mężczyzna stracił prawo jazdy, a także został ukarany mandatem w wysokości 2 000 złotych i 14 punktami karnymi.

(mim)

Ze smutkiem przyjęliśmy informację o śmierci

śp. Ernesta Kotzota

Pani Sabinie Gorzkulli

Wicestaroście Krapkowickiemu

oraz najbliższej rodzinie, krewnym i znajomym

składamy

wyrazy szczerego żalu i głębokiego współczucia

Maciej Sonik - Starosta Krapkowicki

Pracownicy Starostwa Powiatowego w Krapkowicach

Największy salon w mieście
DEKORACJA OKIEN
BIG STYLE
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
SZYCIE NA WYMIAR
www.bigstyle.krapkowice.pl

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul.Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Opolska 50/S2
Numery tel.: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

Redaktor naczelny: Dominika Bassek, e-mail: d.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Zastępca redaktora naczelnego: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Dziennikarze: Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Aleksandra Kamińska, Arleta Kucharska, Aleksander Gawlica
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

TYGODNIK Krapkowicki LIDER wśród mediów lokalnych na terenie aglomeracji opolskiej
Grupa Mediowa „TYGODNIK" - w centrum Opolszczyzny

Wydawca należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl 291e484170

W Zielinie otwarto Dom Wytchnieniowy TuliMy

W ubiegłym tygodniu przy ul. Prudnickiej 6 w Zielinie odbyło się uroczyste otwarcie Domu Wytchnieniowego TuliMy. Placówka, która docelowo będzie świadczyć profesjonalną opiekę wytchnieniową dla dzieci z niepełnosprawnościami z całego województwa opolskiego, powstała z myślą o tych, którzy na co dzień mierzą się z wyjątkowymi wyzwaniami.

Za każdą ważną inicjatywą stoją ludzie, którzy dostrzegają potrzeby innych i mają odwagę zamieniać dobre pomysły w konkretne działania. Tak właśnie narodziła się idea tego miejsca - stworzonego z myślą o dzieciach wymagających szczególnej troski oraz o ich rodzinach, które często potrzebują chwili oddechu.

Nowy dom ma zapewniać najmłodszym bezpieczną i profesjonalną opiekę, a ich rodzicom i opiekunom - czas na odpoczynek, regenerację sił oraz choćby krótką chwilę wytchnienia. To inwestycja, która może stać się ważnym elementem wsparcia nie tylko dla najmłodszych, ale dla całych rodzin, dając im przestrzeń na złapanie oddechu w codziennej, często wymagającej rzeczywistości.

Przedsięwzięcie powstaje we współpracy z doświadczonymi i zaangażowanymi partnerami. Placówką kierują Marek Starzyński oraz Dominika Dreszer ze Stowarzyszenia Dom Wytchnieniowy TuliMy – osoby, dla których pomoc drugiemu człowiekowi jest prawdziwą misją i wartością.

Otwarcie Domu Wytchnieniowego TuliMy to ważny krok w budowaniu lokalnego systemu wsparcia dla rodzin z dziećmi z niepełnosprawnościami.

Podczas uroczystości otwarcia nie zabrakło słów wdzięczności. Pomysłodawcy i gospodarze miejsca podziękowali burmistrzowi Markowi Pietruszce za otwartość na potrzeby mieszkańców, zaufanie oraz wsparcie okazane już na etapie rodzącej się idei. Jak podkreślali, bez wiary w ten projekt i gotowości do współpracy stworzenie takiego miejsca nie byłoby możliwe. To właśnie wzajemne zaufanie, zaangażowanie i wspólna wizja pozwoliły przekształcić pomysł w przedsięwzięcie, które ma szansę stać się realnym wsparciem dla rodzin.

- Życzymy, aby Dom Wytchnieniowy TuliMy rozwijał się zgodnie z założeniami swoich twórców i stał się miejscem, które będzie niosło pomoc, wsparcie i wytchnienie wszystkim potrzebującym rodzinom - mówi burmistrz Marek Pietruszka. - Gratulujemy wszystkim zaangażowanym w realizację przedsięwzięcia i życzymy powodzenia w dalszej działalności.

Otwarcie Domu Wytchnieniowego TuliMy to ważny krok w budowaniu lokalnego systemu wsparcia dla rodzin z dziećmi z niepełnosprawnościami. To dowód na to, że w gminie Strzeleczki dostrzega się wyzwania, przed jakimi stają rodzice i opiekunowie, i że istnieje wola, by odpowiadać na te potrzeby konkretnymi rozwiązaniami. Nowa placówka daje nadzieję na lepszą, bardziej zrównoważoną codzienność tym, którzy tej pomocy potrzebują najbardziej.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Pałac w Żyrowej zatrudni
KUCHARKĘ
- kucharza z doświadczeniem
Kontakt telefoniczny w godzinach 8:00 - 16:00
Kontakt: 797-010-015 oraz mail:
palac@palaczyrowa.com.pl

eprasa.pl 291e484170

Kończy się pilotażowa zbiórka tekstyliów w rotacyjnych pojemnikach

Czerwcowa tura będzie ostatnią zbiórką tekstyliów realizowaną w formule rotacyjnych pojemników na terenie miast Gogolin i Zdzieszowice. W sołectwach objętych pilotażem ostatnie zbiórki zostały już zrealizowane zgodnie z obowiązującym harmonogramem i kolejne tury odbioru nie będą prowadzone.

Związek Międzygminny „Czysty Region" podsumowuje pilotaż, wyjaśnia przyczyny jego zakończenia i przypomina, gdzie mieszkańcy będą mogli nadal przekazywać odzież oraz tekstylia.

Dlaczego kończy się pilotaż?

Pilotaż został uruchomiony po wejściu w życie nowych przepisów dotyczących selektywnej zbiórki tekstyliów. Jego celem było ułatwienie mieszkańcom oddawania pojedynczych, zniszczonych rzeczy, z którymi nie ma potrzeby specjalnie jechać do PSZOK-u.

Rozwiązanie spotkało się z bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców. Jednocześnie ilość tekstyliów trafiających do pojemników znacząco przekroczyła pierwotne założenia pilotażu osiągając poziom znacznie wyższy niż obserwowany w wielu większych miastach i sąsiednich gminach.

Do Związku docierały również sygnały wskazujące, że z pojemników korzystały osoby spoza obszaru działania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Pojawiały się także informacje o podrzucaniu większych ilości tekstyliów przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą.

W praktyce pojemniki, które miały służyć głównie do oddawania pojedynczych, zniszczonych rzeczy, bardzo szybko zapełniały się całymi workami odzieży. W wielu lokalizacjach wymagały częstego opróżniania oraz dodatkowego sprzątania terenu wokół pojemników w trakcie trwania zbiórki.

Należy pamiętać, że tekstylia przekazywane do systemu gospodarki odpadami nie trafiają do dalszej segregacji i ponownego wykorzystania. Ze względu na ograniczoną możliwość recyklingu tego rodzaju odpadów są one obecnie kierowane do przetwarzania termicznego. Wysoki koszt ich odbioru i przetworzenia ponoszony jest w ramach systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, a więc ostatecznie przez wszystkich mieszkańców.

Co dalej?

Zakończenie pilotażu nie oznacza końca możliwości oddawania tekstyliów.

Mieszkańcy Gogolina i Zdzieszowic nadal będą mogli bezpłatnie przekazywać odzież i tekstylia do Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych funkcjonujących na terenie swoich gmin.

Co warto wiedzieć?

Jako odpady tekstylne powinny być traktowane wyłącznie rzeczy zniszczone, brudne, poplamione lub dziurawe, których nie jesteśmy już w stanie nikomu przekazać.

Ministerstwo Klimatu i Środowiska dopuściło możliwość wyrzucania pojedynczych zniszczonych tekstyliów do odpadów zmieszanych, np. jednej dziurawej skarpetki, szmatki czy pojedynczej poplamionej bluzki. Nie dotyczy to jednak większych ilości odzieży ani całych worków tekstyliów.

Pamiętajmy również, że nie każda niepotrzebna odzież staje się odpadem. Jeżeli ubrania lub tekstylia nadal nadają się do użytkowania, warto przekazać je do ponownego wykorzystania. Można skorzystać m.in. ze zbiórek organizowanych przez fundacje i organizacje charytatywne, które odbierają odzież bezpośrednio spod nieruchomości, usługi EKOzwrot umożliwiającej bezpłatne nadanie rzeczy za pośrednictwem paczkomatów czy pojemników na odzież dostępnych w części sieci handlowych.

Zakończenie pilotażu nie oznacza końca poszukiwania rozwiązań

Związek Międzygminny „Czysty Region" zapowiada dalszą analizę możliwości, które pozwolą mieszkańcom wygodnie przekazywać tekstylia, a jednocześnie będą możliwe do realizacji pod względem organizacyjnym i finansowym.

eprasa.pl 291e484170

Na Opolskiej będzie bezpieczniej dla rowerzystów

To wiadomość, na którą wielu mieszkańców czekało od miesięcy. Na ulicy Opolskiej w Krapkowicach zostanie wyznaczona droga dla pieszych i rowerów. Zmiany mają zakończyć trwający od dawna problem z bezpiecznym przejazdem rowerzystów przez jedną z najbardziej ruchliwych ulic w mieście.

Informację przekazał w czwartkowe popołudnie (18 czerwca) wiceburmistrz Krapkowic Arnold Joszko. Jak poinformował, 3 czerwca zatwierdzony został projekt stałej organizacji ruchu, który przewiduje wyznaczenie drogi dla pieszych i rowerów w ciągu drogi wojewódzkiej nr 415, czyli ulicy Opolskiej w Krapkowicach.

Problem bezpieczeństwa rowerzystów w tej części miasta od wielu miesięcy był jednym z najczęściej poruszanych tematów. O sprawie wielokrotnie pisał „Tygodnik Krapkowicki". Interweniujący mieszkańcy zwracali uwagę przede wszystkim na brak bezpiecznego przejazdu przez ruchliwą ulicę Opolską. Dodatkowym utrudnieniem był obowiązujący zakaz jazdy rowerem po chodnikach biegnących wzdłuż drogi. Wielu rowerzystów, wybierając chodnik z obawy o własne bezpieczeństwo, narażało się na mandaty nakładane przez policję.

O poprawę sytuacji apelowali także przedstawiciele Rady Seniorów oraz miejscy radni. W ostatnich dniach interpelację w tej sprawie skierował do burmistrza również radny Denis Opioła.

W czwartek Arnold Joszko wspólnie z zastępcą dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich w Opolu Grzegorzem Cebulą przedstawili szczegóły planowanych zmian.

– Złożony w styczniu tego roku wniosek gminy Krapkowice, po szczegółowych analizach w terenie i wykonaniu dokumentacji, uzyskał akceptację Komisji Bezpieczeństwa, w której skład wchodzą przedstawiciele Marszałka Województwa Opolskiego, Komendy Wojewódzkiej Policji i Zarządu Dróg Wojewódzkich w Opolu – poinformował Arnold Joszko.

Pierwsze efekty mieszkańcy zobaczą już za kilkanaście dni. Na najbardziej newralgicznym odcinku ulicy Opolskiej – od ulicy Pocztowej, przy budynku poczty, do ulicy Wierzbowej, w rejonie ulicy Kolejowej – wyznaczony i odpowiednio oznakowany zostanie trakt dla pieszych i rowerów. W pobliżu posterunku energetycznego powstanie również przejazd dla rowerów wraz z przejściem dla pieszych i dedykowanym oświetleniem.

– To jeden z elementów połączenia nowo wybudowanej drogi dla pieszych i rowerów przy ulicy Prudnickiej ze ścieżką przez Most Północny do Otmętu i dalej wzdłuż osiedli Sady i XXX-lecia w kierunku Gogolina – dodał Arnold Joszko.

Jak podkreślił wiceburmistrz, budowa spójnej i zintegrowanej sieci tras dla mieszkańców i turystów jest jednym z priorytetów samorządu województwa opolskiego.

Zapowiadane zmiany mają zakończyć trwający od wielu miesięcy problem rowerzystów korzystających z ulicy Opolskiej i znacząco poprawić bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu. Jeśli prace przebiegną zgodnie z planem, nowe oznakowanie pojawi się już w ciągu najbliższych kilku tygodni.

Dawid Laskowski

Były policjant z Krapkowic na ławie oskarżonych

34-letni były funkcjonariusz z Krapkowic odpowiada przed sądem za zarzucane mu przestępstwa seksualne wobec dwóch kobiet. Sprawa, która trafiła na wokandę Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich, budzi duże emocje w regionie. Oskarżony nie przyznaje się do winy.

Przed Sądem Rejonowym w Strzelcach Opolskich rozpoczął się proces byłego policjanta, który przez lata pełnił służbę w powiecie krapkowickim. Według prokuratury mężczyzna miał dopuścić się czynów o charakterze seksualnym wobec dwóch kobiet.

Jak przekazał naszej redakcji rzecznik Prokuratury Okręgowej w Opolu, prokurator Stanisław Bar, śledczy postawili 34-latkowi dwa zarzuty.

– W przypadku jednej z pokrzywdzonych kobiet 34-latkowi postawiono zarzut popełnienia innej czynności seksualnej. W sprawie drugiej pokrzywdzonej chodzi o próbę doprowadzenia do takiej czynności. Mężczyźnie nie udało się tego osiągnąć ze względu na aktywny opór kobiety – poinformował redakcję „Tygodnika Krapkowickiego" prokurator Stanisław Bar.

Z ustaleń śledczych wynika, że do kontaktów między stronami doszło w związku z czynnościami służbowymi prowadzonymi w miejscu zamieszkania kobiet. Według aktu oskarżenia, wiosną 2024 roku miało dojść do zdarzeń o charakterze seksualnym – w marcu oraz w kwietniu tego samego roku.

Sprawa została wcześniej podjęta przez Biuro Spraw Wewnętrznych Policji. Sam oskarżony utrzymuje, że w tym okresie zakończył kontakt z siostrami.

Za zarzucane czyny grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności.

„Nie przyznaje się do winy"

Prokuratura podkreśla, że 34-latek nie przyznaje się do stawianych mu zarzutów.

– 34-latek jest byłym funkcjonariuszem policji w Krapkowicach. Mężczyzna nie przyznaje się do winy i złożył wyjaśnienia, które stanowią jego linię obrony przed sądem – przekazał prokurator Stanisław Bar.

Ostateczna ocena materiału dowodowego należy teraz do sądu, który zdecyduje o dalszym losie oskarżonego.

Policja: „Nie ma przyzwolenia na takie czyny"

Do sprawy odniosła się również Komenda Powiatowa Policji w Krapkowicach. Jak podkreślają funkcjonariusze, wobec podejrzeń podjęto natychmiastowe działania służbowe.

– Przepisy obowiązują wszystkich na równych zasadach, niezależnie od wykonywanego zawodu czy profesji. Nie ma przyzwolenia na tego typu czyny i stanowczo potępiamy wszelkie przestępstwa. W tym przypadku nie było inaczej – podkreśla mł. asp. Dominik Wilczek, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach.

Jak dodaje, po uzyskaniu informacji o sprawie oraz przeprowadzeniu niezbędnych czynności wyjaśniających kierownictwo jednostki podjęło decyzję o natychmiastowym wydaleniu funkcjonariusza ze służby.

– Zebrane informacje i dokonane ustalenia nie pozostawiały wątpliwości co do konieczności podjęcia zdecydowanych działań. Komendant Powiatowy Policji w Krapkowicach zdecydował o natychmiastowym zwolnieniu mężczyzny ze służby – mówi rzecznik.

Proces na początku drogi

Sprawa znajduje się na wczesnym etapie postępowania sądowego. Oskarżony korzysta z domniemania niewinności, a jego odpowiedzialność karna zostanie oceniona po przeprowadzeniu pełnego postępowania dowodowego.

Proces budzi zainteresowanie w regionie m.in. ze względu na fakt, że oskarżony przez lata pełnił funkcję publiczną i był odpowiedzialny za egzekwowanie prawa. Teraz sam odpowiada przed wymiarem sprawiedliwości.

(laba)

Łatwiejszy start ze wsparciem ARiMR

Młodzi rolnicy, którzy decydują się na samodzielne prowadzenie gospodarstwa, mogą składać w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o pomoc. 1 czerwca 2026 r. ruszył w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 czwarty nabór wniosków o wsparcie w ramach Premii dla młodych rolników. Dofinansowanie ma formę bezzwrotnej pomocy w wysokości 200 tys. zł lub 300 tys. zł – w przypadku prowadzenia produkcji zwierzęcej. Pieniądze można przeznaczyć m.in. na zakup ziemi, maszyn czy rozwój infrastruktury w gospodarstwie.

Kto może wnioskować o pomoc finansową?
Premia dla młodych rolników skierowana jest do osób, które spełnią kilka warunków. Po pierwsze, w dniu złożenia wniosku muszą być pełnoletnie, ale nie mogą mieć ukończonego 41. roku życia. Po drugie, powinny dopiero rozpoczynać prowadzenie działalności rolniczej albo rozpocząć ją nie wcześniej niż w okresie 24 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Po trzecie, muszą być wpisane do ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności. Konieczne jest również posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych lub zobowiązanie się do ich uzupełnienia. Wnioskodawca musi także przedstawić biznesplan i podjąć się jego realizacji w terminie nie dłuższym niż trzy pełne lata kalendarzowe następujące po roku, w którym został złożony wniosek o wsparcie.

Dlaczego warto zainwestować w hodowlę zwierząt?
Największą zmianą w tegorocznym naborze jest zróżnicowanie kwoty pomocy. Młodzi rolnicy, którzy prowadzą produkcję zwierzęcą na określonym poziomie albo się jej podejmą, mogą liczyć na 300 tys. zł premii. Osoby planujące rozwijać gospodarstwa wyłącznie w oparciu o produkcję roślinną albo mieszaną (z mniejszym udziałem produkcji zwierzęcej) mogą ubiegać się o wsparcie w dotychczasowej wysokości, czyli 200 tys. zł. Co istotne, wnioskodawcy z 2025 r. również mogą skorzystać z wyższej kwoty premii. Warunkiem jest zawarcie aneksu do umowy o przyznanie pomocy i wprowadzenie stosownych zmian w biznesplanie.

fot. Adobe Stock

Jakie warunki trzeba spełnić?
Młody rolnik musi rozpocząć prowadzenie działalności rolniczej jako kierujący gospodarstwem najpóźniej w ciągu 12 miesięcy od dnia przyznania pomocy. Gospodarstwo powinno mieć powierzchnię użytków rolnych co najmniej równą średniej wojewódzkiej lub krajowej (w zależności od tego, która jest niższa) albo wielkość ekonomiczną minimum 15 tys. €. Jednocześnie powierzchnia użytków rolnych nie może przekraczać 300 ha, a wielkość ekonomiczna gospodarstwa – 150 tys. €. Co najmniej 50 proc. wymaganej minimalnej powierzchni musi stanowić własność beneficjenta, użytkowanie wieczyste lub dzierżawa z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa albo od jednostek samorządu terytorialnego.

Ile i na co można otrzymać?
Premia ma formę ryczałtu i jest wypłacana w dwóch ratach. Pierwszą w wysokości 70 proc. otrzymuje się po spełnieniu warunków przyznania pomocy. Druga rata płatności – 30 proc. – trafia na konta młodych gospodarzy po realizacji biznesplanu. Co istotne, premię na start przyznaje się na dane gospodarstwo tylko raz, a w przypadku małżonków dofinansowanie może otrzymać wyłącznie jedno z nich.
Przekazane przez ARiMR środki powinny być przeznaczone na prowadzenie gospodarstwa lub przygotowanie do sprzedaży wytwarzanych w nim produktów rolnych. Co najmniej 70 proc. otrzymanej kwoty trzeba wydać na inwestycje w środki trwałe. Oznacza to, że młody gospodarz powinien za te pieniądze np. kupić grunt orny lub zwierzęta gospodarskie, wyremontować budynek inwentarski albo nabyć nowe maszyny i urządzenia. Pozostałe 30 proc. kwoty premii można przeznaczyć np. na zakup paszy dla zwierząt, środków ochrony roślin, paliwa rolniczego czy nawozów.

Jakim zainteresowaniem cieszy się to wsparcie?
Zainteresowanie premiami na start od lat utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. W Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 z tego rodzaju pomocy skorzystało ponad 27 tys. młodych rolników, którym ARiMR wypłaciła blisko 3,4 mld zł. Z kolei w trzech dotychczasowych edycjach tego programu finansowanego z PS WPR 2023-2027 o premie wystąpiło 10,6 tys. młodych gospodarzy. Na razie 754,5 mln zł otrzymało 5,3 tys. osób. Te imponujące kwoty pomogły młodym rolnikom pokonać bariery związane z rozpoczęciem działalności rolniczej i rozwojem gospodarstw.

Jak i kiedy złożyć wniosek?
O premię dla młodego rolnika można się ubiegać od 1 czerwca do 30 lipca 2026 r. Warto pamiętać, że od dłuższego czasu ARiMR nie przyjmuje wniosków w formie papierowej. Cały proces odbywa się przez internet – za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych.

Więcej informacji:
- ***na portalu www.gov.pl/web/arimr***
- ***pod numerem 800-38-00-84***
- ***w placówkach ARiMR***

Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027

ARiMR Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Dofinansowane przez Unię Europejską

Materiał opracowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

eprasa.pl 291e484170

Krapkowicka Karta Mieszkańca

Mieszkańcy gminy Krapkowice od 1 lipca mogą korzystać z nowego programu „Krapkowicka Karta Mieszkańca", który został stworzony z myślą o zbliżeniu mieszkańców z lokalnym rynkiem usług. Program umożliwia dostęp do zniżek, ulg, preferencji i innych przywilejów oferowanych zarówno przez gminę Krapkowice, jak i partnerów programu.

Krapkowicka Karta Mieszkańca to zbliżenie mieszkańców i lokalnych przedsiębiorców.

– Program ma nie tylko przynosić korzyści mieszkańcom, ale również wspierać lokalnych przedsiębiorców. Krapkowicka Karta Mieszkańca zachęca do korzystania z usług i oferty dostępnej na terenie gminy Krapkowice, budując jednocześnie silniejsze więzi między mieszkańcami, samorządem i lokalnym biznesem – mówi Zastępca Burmistrza Krapkowic Arnold Joszko.

Karta dostępna będzie w dwóch formach: jako karta mobilna w aplikacji oraz tradycyjna karta plastikowa. Wnioski o kartę można składać elektronicznie za pośrednictwem strony www.karta.krapkowice.pl lub osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy w Krapkowicach, w Wydziale Inwestycji i Planowania przy ul. 3 Maja 17, budynek II.

Do programu mogą przystąpić między innymi osoby rozliczające podatek dochodowy w Krapkowicach, rolnicy opłacający podatek rolny na terenie gminy, młodzi mieszkańcy korzystający z tzw. „ulgi dla młodych", uczniowie i studenci do 26. roku życia, emeryci, renciści oraz rodziny wychowujące dzieci.

Karta wydawana jest bezpłatnie i zachowuje ważność przez rok. Jej posiadacze mogą korzystać z aktualnej oferty zniżek publikowanej na stronie programu oraz w aplikacji mobilnej Gmina Krapkowice. Partnerzy programu samodzielnie określają zakres oferowanych ulg i rabatów, a ich lista będzie stale rozwijana.

– Zapraszamy naszych przedsiębiorców do udziału w programie. W najbliższym czasie przeprowadzimy akcje informacyjne mające na celu przybliżenie założeń naszej karty zarówno mieszkańcom, jak i przedsiębiorcom. Dzięki szerokiej współpracy wszyscy będziemy mogli na tym skorzystać. Przedsiębiorcy zyskają klientów, a mieszkańcy nieco lepsze ceny usług i towarów – dodaje Zastępca Burmistrza Krapkowic Arnold Joszko.

Szczegółowe informacje dotyczące programu, zasad uzyskania karty oraz aktualnych partnerów i zniżek dostępne są na stronie internetowej www.karta.krapkowice.pl.

www.karta.krapkowice.pl

(ks)

Ponad stu zawodników walczyło w pierwszym turnieju Streetball 2026

Sportowe emocje, widowiskowe akcje i doskonała atmosfera towarzyszyły uczestnikom pierwszego turnieju Streetball Krapkowice 2026, który w sobotę odbył się na boisku Orlik przy ul. Wrzosów. W wydarzeniu wzięło udział aż 105 zawodników reprezentujących 30 drużyn, które rywalizowały w czterech kategoriach wiekowych w formule 3x3.

Organizatorem wydarzenia był Uczniowski Klub Sportowy 4-Basket Krapkowice, który przygotował turniej z myślą o popularyzacji koszykówki oraz aktywnego stylu życia wśród mieszkańców regionu.

– Takiego turnieju jeszcze nie było w naszym mieście, dlatego postaraliśmy się o to, aby w końcu wykorzystać boiska na Orliku przy ul. Wrzosów. Naszym celem była głównie integracja środowiska koszykarskiego oraz promocja tej dyscypliny. Dziękujemy także za wsparcie, jakie otrzymaliśmy między innymi od gminy Krapkowice w ramach dofinansowania dla klubów sportowych – powiedział Tomasz Petela, organizator zawodów.

I Turniej Streetball w Krapkowicach.

Dużym atutem wydarzenia była jego oprawa. O odpowiednią dawkę energii zadbał Music Garage by Jaro, który przez cały dzień prowadził muzyczną część turnieju.

Dopisali również kibice, którzy licznie pojawili się na trybunach i wspierali zawodników gorącym dopingiem. Sprzyjająca pogoda oraz wysoki poziom sportowy sprawiły, że pierwsza edycja turnieju okazała się dużym sukcesem organizacyjnym i sportowym.

(ks)

Magiczna Noc Kupały nad Odrą

Śpiewy, tańce, puszczanie wianków i wspólne spotkanie przy ognisku - tak wyglądała Noc Kupały, która w piątkowy wieczór zgromadziła mieszkańców Krapkowic i okolic na krapkowickich Błoniach przy Odrze. Wydarzenie przyciągnęło całe rodziny, oferując zarówno atrakcje dla najmłodszych, jak i wyjątkowy program nawiązujący do dawnych słowiańskich tradycji.

Noc Kupały to kolejne wydarzenie, które z pewnością przyjmie się w Krapkowicach na stałe.

Organizatorami wydarzenia byli Stowarzyszenie OKR Kultura, Krapkowicki Dom Kultury oraz gmina Krapkowice. Impreza została zrealizowana w ramach zadania „Krapkowicka Noc Artystyczna", dofinansowanego z budżetu gminy Krapkowice.

Świętowanie rozpoczęło się już o godzinie 15.00 w specjalnej strefie dla dzieci. Najmłodsi uczestnicy mogli korzystać z dmuchańców, animacji, gier i zabaw, a także malowania twarzy. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również atrakcje przygotowane przez Krapkowickie Centrum Dobroczynności, które podczas charytatywnej zbiórki rozdawało maskotki, puszczało bańki mydlane i dbało o dobrą zabawę najmłodszych.

Wieczorem wydarzenie nabrało bardziej tradycyjnego charakteru. O godzinie 19.00 uczestnicy wspólnie zatańczyli podczas „Tańców w kręgu", prowadzonych przez Klub Tańca Towarzyskiego i Współczesnego Sieradan. Godzinę później na scenie wystąpiła Grupa Śpiewu Tradycyjnego „Sójki", prezentując repertuar inspirowany dawną kulturą ludową i wprowadzając publiczność w wyjątkowy, słowiański klimat.

Najbardziej wyczekiwanym momentem wieczoru było tradycyjne puszczanie wianków na Odrę. O godzinie 21.00 uczestnicy wspólnie przeszli nad rzekę, gdzie przygotowane wcześniej wianki popłynęły z nurtem Odry. Widowiskowa ceremonia, związana od wieków z obchodami Nocy Kupały, stworzyła niezwykłą atmosferę i stała się symbolicznym zwieńczeniem wydarzenia.

Przez cały czas trwania imprezy płonęło również duże ognisko przygotowane przez krapkowickich harcerzy. W jego blasku mieszkańcy mogli spędzić czas w gronie rodziny i przyjaciół, ciesząc się piękną pogodą, muzyką oraz wyjątkową atmosferą najkrótszej nocy w roku.

(ks)

eprasa.pl 291e484170

eprasa.pl 291e484170

Trzy ronda w Parku Przemysłowym zyskały patronów

Podczas sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 16 czerwca, radni jednogłośnie podjęli uchwały o nadaniu imion trzem nowo powstałym rondom w obrębie Parku Przemysłowego w Gogolinie. Wszyscy obecni na posiedzeniu radni zagłosowali za przyjęciem nazw.

Wyjaśnijmy, że patronami okrągłych skrzyżowań zostali Leopold Cassirer, Norbert Urbaniec oraz dr Witold Jasiński - postacie, które w różny sposób zapisały się w historii i rozwoju gminy.

- Dziękuję Radzie Miejskiej za przychylność wobec mojej propozycji uhonorowania osób, które w różnych okresach historii, na różne sposoby pracowały dla rozwoju naszej gminy - mówi burmistrz Krzysztof Reinert. - Szczególnie symbolicznym jest fakt, że ronda służące rozwojowi gospodarczemu naszej gminy, nosić będą imiona ludzi, którzy swoją pracą, zaangażowaniem i odwagą budowali fundamenty dzisiejszego Gogolina.

Patronem jednego z rond został dr Witold Jasiński, który przez ponad pół wieku był lekarzem kilku pokoleń gogolińskiej społeczności.

Kim byli nowi patroni? Leopold Cassirer był nie tylko przedsiębiorcą i właścicielem zakładów wapienniczych, ale także wybitnym społecznikiem i samorządowcem. Przez lata pracował w zarządzie gminy wiejskiej Gogolin, sprawował funkcję zastępcy sołtysa, a następnie sołtysa (Gemeindevorsteher). Współdecydował o inwestycjach i projektach, które napędzały dynamiczny rozwój Gogolina.

Norbert Urbaniec to pierwszy burmistrz Gogolina wybrany w demokratycznych wyborach samorządowych w 1990 roku. To za jego kadencji położono fundamenty pod nowoczesny rozwój gminy, rozpoczynając wiele kluczowych inwestycji infrastrukturalnych, które do dziś służą mieszkańcom.

Dr Witold Jasiński przez ponad pół wieku był lekarzem kilku pokoleń gogolińskiej społeczności. Wieloletni ordynator Szpitala w Gogolinie i Oddziału Wewnętrznego w Krapkowicach, swoją wiedzą i oddaniem pomagał tysiącom pacjentów.

Nowe ronda staną się nie tylko elementem układu drogowego, ale także przestrzenią pamięci.

- Będą przypomnieniem o ludziach, dzięki którym Gogolin stawał się miejscem dobrym do życia, pracy i rozwoju - podsumowuje burmistrz.

(mim), fot. gmina Gogolin

Miasto podzielone na 7 dzielnic

Gogolin oficjalnie przeszedł wielką administracyjną rewolucję. Wtorkowa sesja Rady Miejskiej, która odbyła się 16 czerwca, przyniosła historyczną decyzję - radni przegłosowali uchwały, na mocy których miasto zyskało aż siedem dzielnic. To koniec podziału na dwie części. Obok dotychczasowych Karłubca i Strzebniowa funkcjonują teraz także: Kocina, Dębowe, Nowe Miasto, Stare Miasto oraz Zacisze.

Między innymi ulica Dębowa stała się nową dzielnicą.

To nie tylko zmiana na mapie. Nowy podział otwiera drzwi do tzw. funduszu dzielnicowego, dzięki któremu mieszkańcy każdej z części miasta będą mogli finansować własne, lokalne inicjatywy – od skwerów i chodników po sąsiedzkie pikniki czy drobne remonty.

O pomyśle pisaliśmy już kilkukrotnie na łamach „Tygodnika Krapkowickiego". Temat powrócił w poniedziałek, gdy wszystko wskazywało na to, że wtorkowa sesja przesądzi sprawę. I tak się stało. Radni przyjęli akty prawne, nadając nowym dzielnicom oficjalny status.

Decyzja nie była przypadkowa. Konsultacje społeczne, które trwały od 15 do 29 maja, pokazały jednoznacznie - Gogolinianie chcą zmian. Utworzenie dzielnic to krok w stronę bardziej przejrzystego i bliskiego mieszkańcom zarządzania. Każda część Gogolina zyska teraz realny wpływ na rozwój swojej okolicy.

Na łamach naszej gazety będziemy śledzić, jak nowe dzielnice wykorzystają swoją szansę i jakie pierwsze projekty uda im się zrealizować.

(mim), fot. Google Maps

Gogolin wprowadza „Kartę Mieszkańca". Ulgi na basen, kulturę i usługi

Już wkrótce mieszkańcy gminy Gogolin będą mogli cieszyć się wymiernymi oszczędnościami w domowym budżecie. Rada Miejska, na wniosek burmistrza Krzysztofa Reinerta, powołała nowy program - „Kartę Mieszkańca Gminy Gogolin". To inicjatywa, która ma na celu realne wsparcie lokalnej społeczności poprzez tańszy lub bezpłatny dostęp do atrakcji, rekreacji i usług.

Posiadacze karty będą mogli liczyć na szereg udogodnień. Program obejmuje zniżki na bilety wstępu na basen, koncerty, wydarzenia kulturalne i sportowe organizowane przez jednostki gminne. Co istotne, w partnerską sieć rabatów włączyć mogą się także prywatni przedsiębiorcy, którzy dołączą do programu. Dzięki temu oferta będzie stale poszerzana i dostosowywana do potrzeb mieszkańców.

Kluczowym warunkiem uzyskania karty jest potwierdzenie zamieszkania na terenie gminy Gogolin oraz rozliczanie podatku dochodowego (PIT) z tym właśnie adresem.

Podatki wracają do gminy

Kluczowym warunkiem uzyskania karty jest potwierdzenie zamieszkania na terenie gminy Gogolin oraz rozliczanie podatku dochodowego (PIT) z tym właśnie adresem. To rozwiązanie, które sprawia, że środki wypracowane przez mieszkańców trafiają z powrotem do budżetu gminy, zasilając lokalne finanse. Dodatkowe dochody samorząd będzie mógł przeznaczyć na dalsze podnoszenie jakości usług publicznych, takich jak remonty dróg czy kanalizacja.

Jak zdobyć kartę?

Wniosek o wydanie karty będzie można składać w dogodny sposób: za pośrednictwem strony internetowej www.gogolin.pl, w aplikacji mobilnej „Gmina Gogolin" lub bezpośrednio w Urzędzie Miejskim w Gogolinie. Samo wydanie karty jest całkowicie bezpłatne.

Szczegóły dotyczące listy partnerów i wysokości rabatów zostaną ogłoszone wkrótce. Jak podkreśla burmistrz Krzysztof Reinert, karta to nie tylko wygoda, ale przede wszystkim sposób na realną poprawę jakości życia oraz świadome wspieranie rozwoju całej gminy.

(mim), fot. gmina Gogolin

eprasa.pl 291e484170

Niemieccy uczniowie z partnerskiej szkoły IGS Betzdorf/Kirchen z wizytą w PSP 3 w Gogolinie

W dniach od 8 do13 czerwca mieliśmy przyjemność gościć uczniów oraz nauczycieli z naszej partnerskiej szkoły IGS Betzdorf/Kirchen w Niemczech. Spotkanie było kolejnym etapem wieloletniej współpracy, która pozwala młodym ludziom poznawać kulturę, historię oraz codzienne życie swoich rówieśników po obu stronach granicy.

Podczas pobytu w Polsce nasi goście uczestniczyli w bogatym programie edukacyjno-kulturalnym. Jednym z najważniejszych punktów była wycieczka do Kopalni Soli w Wieliczce, gdzie uczniowie mogli podziwiać niezwykłe podziemne komory solne, rzeźby wykonane z soli oraz poznać historię jednego z najcenniejszych zabytków Polski wpisanych na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Nie zabrakło również wizyty w Krakowie. Spacerując po Starym Mieście, uczestnicy zwiedzili Rynek Główny oraz Sukiennice. Dzięki temu mogli poznać bogatą historię dawnej stolicy Polski i jej wyjątkową atmosferę.

Nie zabrakło również wizyty w Krakowie. Spacerując po Starym Mieście, uczestnicy zwiedzili Rynek Główny oraz Sukiennice.

Kolejnym punktem programu było zwiedzanie Opola. Goście mieli okazję zobaczyć opolskie zoo oraz rynek. Niemałą atrakcją była również przejażdżka statkiem po Odrze. Duże wrażenie na uczestnikach zrobiła także wizyta w Zamku w Mosznej. Bajkowa architektura obiektu, otaczający go park wzbudziły zainteresowanie zarówno uczniów, jak i nauczycieli. Będąc w Mosznej, odwiedziliśmy również tamtejszą fabrykę robotów.

Wymiana była nie tylko okazją do zwiedzania, ale przede wszystkim do integracji, rozwijania kompetencji językowych oraz nawiązywania nowych przyjaźni. Wspólnie spędzony czas pozwolił uczestnikom lepiej poznać kulturę i tradycje obu krajów oraz przekonać się, jak wiele nas łączy. Mamy nadzieję, że wspomnienia z pobytu w Gogolinie pozostaną na długo w pamięci naszych gości, a kolejne spotkania będą równie udane i pełne niezapomnianych doświadczeń.

Wymiana była nie tylko okazją do zwiedzania, ale przede wszystkim do integracji, rozwijania kompetencji językowych oraz nawiązywania nowych przyjaźni.

Koordynatorkami wymiany były panie Brygida Czekała, Magdalena Smykała oraz Justyna Łapuńka. Dofinansowanie do projektu zawdzięczamy PNWM w Warszawie.

nad. Brygida Czekała

dpjw pnwm
Deutsch-Polnisches Jugendwerk
Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży

Dom spokojnej starości świętuje jubileusz

Zabawa, koncert i dobry poczęstunek - tak w sobotę 13 czerwca świętowano w Domu Spokojnej Starości „Św. Barbara" w Kamionku. A wszystko za sprawą hucznych obchodów 20-lecia placówki, które zgromadziły kilka pokoleń gogolińskiej społeczności.

Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej odprawionej w plenerze przez proboszcza Arnolda Nowaka. Oprawę muzyczną liturgii zapewniła Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Gogolina pod batutą Rafała Jilga, która po nabożeństwie zagrała koncert muzyki rozrywkowej.

Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej odprawionej w plenerze.

O artystyczną oprawę zadbały także lokalne grupy. „Gagatki" z Domu Spokojnej Starości zaprezentowały układ taneczny do utworu „Dobrze, że jesteś...", wzruszając licznie zgromadzoną publiczność. Następnie na scenie wystąpiły Mażoretki ArriVa działające przy Gminnym Ośrodku Kultury w Gogolinie oraz zespół folklorystyczny „Szwarne Dziołchy". Nie lada niespodzianką były również wizyty sympatycznych maskotek – żabki i myszki, które bawiły najmłodszych.

Dla dzieci przygotowano dmuchaniec, a wszyscy goście mogli skosztować popcornu, gofrów, ciasta, grillowanej kiełbaski oraz tradycyjnej grochówki. W ogrodzie zaprezentowano także prace wykonane w ramach terapii zajęciowej pod okiem Katarzyny Iwach, które cieszyły się dużym uznaniem zwiedzających.

Radosne popołudnie było nie tylko okazją do wspólnej zabawy, ale także do chwili zadumy i podziękowań.

- Spotkanie w naszym pięknym ogrodzie było okazją do zatrzymania się i spędzenia wspólnego popołudnia, wspomnień i podziękowań tym, którzy przez 20 lat współtworzyli historię tego Domu – mówi Barbara Komandzik, sołtyska Kamionka i jednocześnie pracownik placówki.

Wagę wydarzenia podkreśliła także wizyta burmistrza Gogolina Krzysztofa Reinerta, który osobiście wręczył każdemu mieszkańcowi drobny słodki upominek, składając przy tym serdeczne życzenia.

Dzień upłynął w wyjątkowo ciepłej atmosferze – zarówno tej płynącej z serc zgromadzonych, jak i tej za sprawą pogody, która dopisała do samego końca spotkania. Jubileusz 20-lecia Domu Spokojnej Starości „Św. Barbara" stał się pięknym świętem całej lokalnej społeczności, pokazując, że opieka nad seniorami to wspólna troska, która przez dwie dekady przynosi piękne owoce.

Michał Mandola, fot. Barbara Komandzik

Ruszyła budowa Dino

Przy ulicy Opolskiej w Choruli rozpoczęły się już pierwsze prace ziemne pod budowę nowego sklepu sieci Dino. Inwestycja powstanie na działce przy wjeździe do wsi od strony Malni, po lewej stronie. Tym samym zakończyły się spekulacje, które od pewnego czasu krążyły wśród mieszkańców - niektórzy sądzili, że obiekt może powstać w sąsiedniej miejscowości.

Budowa sklepu Dino trwa zazwyczaj około kilku miesięcy.

Choć marka Dino - zgodnie ze swoją długoletnią polityką - nie komentuje planów inwestycyjnych i nie udziela informacji w tym zakresie, udało się uzyskać wiarygodne potwierdzenie. O sprawie informowaliśmy już na łamach „Tygodnika Krapkowickiego". Jak wówczas pisaliśmy, zawarto akt notarialny na działkę gminną, na której miał powstać obiekt w Choruli. To oficjalny krok, który rozpoczyna proces inwestycyjny.

Potwierdzenie lokalizacji w Choruli pojawia się także w szerszym kontekście ekspansji sieci na Opolszczyźnie. Inwestycje Dino w regionie są bezpośrednio powiązane z uruchomieniem centrum logistycznego pod Brzegiem, co znacząco skróciło łańcuch dostaw i pozwala na szybsze dostarczanie świeżych produktów do nowych placówek. Nowe sklepy sieci planowane są w tym roku m.in. w Lubrzy, Brzegu nad Odrą, Głogówku, Lisięcicach i Straduni.

Warto dodać, że budowa sklepu Dino trwa zazwyczaj około kilku miesięcy. Do tematu jeszcze wrócimy, śledząc postępy prac na placu budowy przy ulicy Opolskiej.

(mim), fot.(nika)

eprasa.pl 291e484170

Umowy w ramach Marszałkowskiej Inicjatywy Sołeckiej już podpisane

Dobra, Racławiczki, Smolarnia i Komorniki zyskają nowe miejsce do integracji i bezpieczniejszy wypoczynek. Gmina Strzeleczki pozyskała blisko 30 tysięcy złotych dofinansowania z urzędu marszałkowskiego.

W środę 17 czerwca w Opolu burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka uczestniczył w uroczystym przekazaniu umów na dofinansowanie zadań własnych gminy w ramach Marszałkowskiej Inicjatywy Sołeckiej – Opolskie 2026–2028.

Dzięki pozyskanym środkom w czterech sołectwach gminy zostaną zrealizowane konkretne przedsięwzięcia, które służyć będą mieszkańcom i lokalnej społeczności. Łączna wartość inwestycji wyniesie 39 300 złotych, z czego aż 28 000 złotych stanowi pozyskane dofinansowanie. Co będzie realizowane?

Sołectwo Dobra otrzyma 7 000 złotych dofinansowania na zakup grilla oraz mebli na potrzeby świetlicy wiejskiej. Wkład własny gminy w tym przypadku to 1 500 złotych. W Racławiczkach za 7 000 złotych z programu oraz 1 400 złotych wkładu własnego zakupione zostaną ławki biesiadne, grill oraz palenisko na potrzeby lokalnej „stodoły". To miejsce ma szansę stać się centrum integracji mieszkańców.

Burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka uczestniczył w uroczystym przekazaniu umów na dofinansowanie.

Największy wkład własny przewidziano na zadanie w Smolarni – 7 000 złotych. Przy dofinansowaniu w tej samej wysokości sołectwo zyska zakup i montaż urządzeń monitoringu placu zabaw, co znacząco podniesie poziom bezpieczeństwa dzieci i ich opiekunów.

W Komornikach za 7 000 złotych dofinansowania oraz 1 400 złotych wkładu własnego przeprowadzony zostanie remont altany na placu zabaw. Mieszkańcy zyskają odnowione miejsce do wypoczynku i spotkań.

- To kolejny dowód na to, że wspólnymi siłami można skutecznie rozwijać lokalne przestrzenie, tworzyć miejsca spotkań i podnosić komfort życia naszych mieszkańców - mówi burmistrz Marek Pietruszka. - Dziękuję władzom województwa opolskiego za wsparcie inicjatyw, a także sołtysom, radom sołeckim i mieszkańcom za zaangażowanie, współpracę i konsekwentną pracę na rzecz swoich miejscowości.

O realizacji zadań będziemy jeszcze informować na łamach „Tygodnika Krapkowickiego". Do tematu zatem wrócimy.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Wielkie wyróżnienie

Aleksandra Musioł-Kurek, dyrektor Publicznego Przedszkola z Oddziałami Integracyjnymi w Strzeleczkach, otrzymała ocenę wyróżniającą przyznaną przez Opolskiego Kuratora Oświaty. Joanna Raźniewska, opolska kuratorka oświaty, podsumowała proces oceny pracy kadry kierowniczej, wręczając wyróżnienia dyrektorom, którzy z pasją i zaangażowaniem rozwijają swoje placówki.

To piękne wyróżnienie jest wyrazem uznania za codzienną pracę, troskę o rozwój dzieci, wsparcie nauczycieli oraz tworzenie miejsca, w którym najmłodsi mogą rozwijać swoje talenty i pasje. Wyróżniająca ocena to nie tylko prestiżowy tytuł, ale przede wszystkim dowód na to, że kierowana przez panią Aleksandrę placówka działa na najwyższym poziomie, łącząc profesjonalizm z serdecznością i indywidualnym podejściem do każdego malucha.

Burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka złożył gratulacje, podkreślając, jak wielkim osiągnięciem jest tak wysoka ocena w skali wojewódzkiej.

- To zasługa całego zespołu, ale przede wszystkim wizjonerskiego i pełnego zaangażowania kierownictwa – podkreśla włodarz.

To piękne wyróżnienie jest wyrazem uznania za codzienną pracę, troskę o rozwój dzieci, wsparcie nauczycieli oraz tworzenie miejsca, w którym najmłodsi mogą rozwijać swoje talenty i pasje.

Nie pozostaje nic innego jak Aleksandrze Musioł-Kurek życzyć kolejnych sukcesów, niegasnącej energii i wielu powodów do radości z pracy na rzecz edukacji.

(mim), fot. Opolskie Kuratorium Oświaty

Alek Rogoziński w Racławiczkach

Są takie wydarzenia, na które przychodzi się z lekką ciekawością, a wychodzi z żalem, że tak szybko musiały się skończyć. Dowodem na to było środowe spotkanie z Alkiem Rogozińskim, które 10 czerwca odbyło się w Filii Bibliotecznej w Racławiczkach, będącej częścią Gminnej Biblioteki Publicznej w Strzeleczkach.

Frekwencja podczas spotkania dopisała.

Gość z miejsca skradł serca publiczności. Błyskotliwy, zabawny i absolutnie naturalny - pisarz nie miał problemu, by wypełnić każdą wolną chwilę opowieściami, które bawiły do łez. Sala w filii pękała w szwach, a słuchacze z zapartym tchem śledzili literackie zakulisowe historie. Rogoziński zdradzał, skąd bierze pomysły do swoich komediowych kryminałów, opowiadał o zbiegach okoliczności, które same mogłyby posłużyć za fabułę książki i nie stronił od anegdot.

To, co zaczęło się jako typowe spotkanie autorskie, szybko zmieniło się w kameralną, luźną pogawędkę. Twórca i czytelnicy szybko znaleźli wspólny język, a biblioteczne mury wypełniła pozytywna, domowa wręcz atmosfera.

(mim), fot. (GBP w Strzeleczkach)

Muzyczny wieczór dla rodziców

We wtorek 16 czerwca w Domu Kultury w Racławiczkach odbył się wyjątkowy koncert z okazji Dnia Matki i Dnia Ojca. Sala widowiskowa wypełniła się dźwiękami w wykonaniu muzyków Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczkach, którzy działają pod kierunkiem instruktorów Agnieszki i Grzegorza Królów.

Dzieci zagrały na instrumentach.

Publiczność mogła wysłuchać występów grupy wokalnej, Przyjaciół Ukulele, Małych Ukulele, zespołu gitarowego oraz pianistów. Każdy z wykonawców zaprezentował utwory, które wzruszały i wprowadzały w rodzinny nastrój.

Tego wieczoru nie zabrakło również atrakcji dla miłośników tradycji. W Izbie Regionalnej odbyły się warsztaty regionalne pod hasłem „Rodzinna podróż do przeszłości", gdzie uczestnicy mogli poznać lokalne zwyczaje, smaki i wspomnienia. Wstęp na wydarzenie był wolny, a frekwencja dopisała.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

eprasa.pl 291e484170

Nowe władze UTW po zebraniu sprawozdawczym

W zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Uniwersytetu III Wieku w Krapkowicach uczestniczyła tak liczna grupa słuchaczy, że sala okazała się za mała. Dotychczasowy zarząd otrzymał absolutorium, a zgromadzeni wybrali nowy ośmioosobowy skład kierownictwa oraz komisji rewizyjnej.

12 czerwca odbyło się doroczne spotkanie członków UTW, podczas którego podsumowano czteroletnią kadencję ustępującego zarządu. Uczestnicy udzielili absolutorium, uznając pracę dotychczasowych władz za zgodną z przyjętymi założeniami. Frekwencja przerosła oczekiwania organizatorów – liczba obecnych uniemożliwiła wygodne rozmieszczenie się w przeznaczonej na to sali.

W głosowaniu wyłoniono nowy zarząd. Na jego czele stanęła Krystyna Tupko jako przewodnicząca. Funkcję zastępczyni objęła Maria Słońska, skarbnikiem została Urszula Kośny, sekretarzem Henryka Kałuża, a członkiem zarządu Jan Faron. Powołano również komisję rewizyjną z Niną Bober jako przewodniczącą oraz członkami Eugeniuszem Traczem i Marią Dudziak.

Podczas spotkania podziękowano odchodzącym działaczkom, które miały istotny udział w budowaniu organizacji.

Podczas zebrania skierowano podziękowania do trzech osób, które zrezygnowały z kandydowania w nowych wyborach, mimo że wcześniej aktywnie współtworzyły struktury UTW. Były to Grażyna Lalka (dotychczasowa zastępczyni przewodniczącej zarządu), Teresa Chudy (była przewodnicząca komisji rewizyjnej) oraz Elżbieta Bąk (była członkini tej komisji). Wyrażono nadzieję na utrzymanie z nimi kontaktu i dalsze wsparcie merytoryczne.

Uczestnicy przekazali nowo wybranym władzom życzenia efektywnej współpracy, podkreślając, że ich działania powinny służyć przede wszystkim potrzebom słuchaczy. Organizatorzy odnotowali także liczne pozytywne wypowiedzi padające z sali, które potraktowano jako wyraz uznania dla dotychczasowego stylu zarządzania.

(matt), fot. Fb (UTW w Krapkowicach)

TRANS-HOL ASSISTANCE
Pomoc drogowa, transport maszyn
605 041 902
601 486 314

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

eprasa.pl 291e484170

Jednogłośne absolutorium i wotum zaufania

Przy pełnej zgodzie radnych gmina Walce zamknęła ocenę wykonania budżetu za 2025 rok. Podczas ostatniej sesji wójt Rafał Miczka otrzymał zarówno wotum zaufania, jak i absolutorium, a mieszkańcy w tej procedurze mogli zabrać głos w otwartej debacie nad raportem o stanie gminy.

Podczas XXXVII sesji Rady Gminy Walce, która odbyła się 16 czerwca, radni jednogłośnie udzielili wójtowi Rafałowi Miczce wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2025 rok.

Decyzje te były efektem przeprowadzonej procedury obejmującej debatę nad raportem o stanie gminy oraz analizę sprawozdania finansowego i budżetowego.

Sesja rozpoczęła się od przedstawienia raportu o stanie gminy Walce za 2025 rok oraz sprawozdania z wykonania budżetu. Radni zapoznali się również z opiniami Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz stanowiskiem Komisji Rewizyjnej. W trakcie sesji odbyła się również debata nad raportem o stanie gminy, w której mogli wziąć udział mieszkańcy, przedstawiając swoje opinie i pytania dotyczące funkcjonowania samorządu.

Udzielenie absolutorium formalnie zamyka ocenę wykonania budżetu za 2025 rok.

Po zakończeniu procedury absolutoryjnej podjęto uchwały dotyczące zatwierdzenia sprawozdania finansowego oraz udzielenia absolutorium.

W głosowaniach nad wotum zaufania i absolutorium wszyscy obecni radni opowiedzieli się za ich udzieleniem. Oznacza to pełną akceptację dla wykonania budżetu gminy w 2025 roku oraz działań podejmowanych przez wójta.

Po zakończeniu obrad podziękowano radnym za decyzję oraz pracownikom urzędu gminy i jednostek organizacyjnych za realizację zadań i przygotowanie dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia procedury absolutoryjnej.

(wh), fot. gmina Walce

Brożec w gronie strażników pamięci

To miejsce od lat przypomina mieszkańcom, jak wyglądało życie dawnych pokoleń. Teraz zostało docenione w skali całego województwa. Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Turystycznego w Brożcu znalazło się w gronie blisko 30 placówek tworzących nową sieć „Opolskie Izby Dziedzictwa Wsi”.

To ważne wyróżnienie nie tylko dla samego Brożca, ale również dla całej gminy Walce, która od lat stawia na pielęgnowanie lokalnej historii, tradycji i pamięci o mieszkańcach.

Uroczysta inauguracja działalności sieci „Opolskie Izby Dziedzictwa Wsi” odbyła się 19 czerwca podczas XIX Międzynarodowego Forum Muzeów Domowych. Do projektu włączono około 30 izb tradycji z całego województwa opolskiego.

Wśród nich znalazło się również Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Turystycznego w Brożcu.

To miejsce, które od lat gromadzi pamiątki, fotografie, dokumenty oraz przedmioty codziennego użytku związane z historią miejscowości i całej gminy. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców i osób pasjonujących się lokalną historią udało się stworzyć przestrzeń, w której przeszłość nie trafia do zapomnienia.

Twórcy projektu podkreślają, że izby dziedzictwa nie są zwykłymi magazynami starych przedmiotów.

Dzięki takim miejscom jak Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Turystycznego w Brożcu ta pamięć nadal pozostaje żywa.

To miejsca, w których przechowywane są historie rodzin, wspomnienia mieszkańców oraz ślady wydarzeń, które przez dziesięciolecia kształtowały charakter opolskiej wsi.

W Brożcu można zobaczyć eksponaty przypominające o dawnym życiu mieszkańców, ich pracy, zwyczajach i codzienności. Dzięki temu młodsze pokolenia mają okazję poznać historię swojej miejscowości nie z podręczników, lecz poprzez autentyczne przedmioty i opowieści.

Powstanie sieci „Opolskie Izby Dziedzictwa Wsi” ma umożliwić bliższą współpracę pomiędzy osobami i instytucjami zajmującymi się ochroną lokalnego dziedzictwa. Bo historia to nie tylko daty i wydarzenia. To także pamięć o ludziach, ich codziennym życiu, tradycjach i wartościach, które przez lata budowały charakter miejscowości.

(laba), fot. Fb Robert Węgrzyn - Członek Zarządu Województwa Opolskiego

Walce żyją kulturą

W Centrum Kultury i Czytelnictwa odbył się wernisaż prac uczestników zajęć plastycznych i pracowni ceramicznej. To wydarzenie, które - choć już za nami - po raz kolejny pokazało, że w gminie Walce kultura nie jest dodatkiem, ale realną częścią lokalnego życia.

Zaprezentowano efekty całorocznej pracy dzieci, młodzieży, dorosłych oraz seniorów. Wystawa przyciągnęła mieszkańców, którzy mogli zobaczyć, jak wygląda codzienna, często niewidoczna praca lokalnych twórców.

To nie był przypadkowy wernisaż. Wydarzenie wpisuje się w szerszy cykl końcoworocznych prezentacji artystycznych w gminie.

Od tygodnia w gminie trwa symboliczne podsumowanie sezonu artystycznego: najpierw muzyka i taniec, teraz sztuki plastyczne i ceramika.

Zaledwie tydzień wcześniej mieszkańcy uczestniczyli w podsumowaniu pracy wokalistów, tancerzy i instrumentalistów. Teraz przyszedł czas na plastykę i ceramikę – kolejną odsłonę artystycznej mapy gminy Walce.

Na wystawie można było zobaczyć prace powstałe podczas regularnych zajęć prowadzonych w Centrum Kultury i Czytelnictwa. To zarówno prace najmłodszych uczestników, jak i dorosłych oraz seniorów, którzy od lat rozwijają swoje umiejętności plastyczne i ceramiczne. Jak podkreślają organizatorzy, nie chodzi tylko o efekt końcowy, ale o proces – systematyczną pracę, rozwój i budowanie kreatywności.

Atmosferę wydarzenia dopełniła oprawa muzyczna w wykonaniu Dagmary Pindur-Furman i Patrycji Pindur, które nadały całości kameralny, niemal sceniczny charakter.

(laba), fot. (CKiC Walce)

eprasa.pl 291e484170

Pradawna tradycja ożyła przy rogowskim zamku

Zamek w Rogowie Opolskim na kilka godzin przeniósł uczestników w świat dawnych słowiańskich obrzędów. Noc Świętojańska zgromadziła mieszkańców i gości, którzy wspólnie uczestniczyli w warsztatach, pokazach i pochodzie z wiankami nad Odrę.

Już od początku wydarzenia teren wokół zamku tętnił życiem. Chętni wyruszyli na spacer po zabytkowym obiekcie, poznając jego historię i liczne ciekawostki. Przeprowadzono także warsztaty plecenia wianków połączone z opowieściami o słowiańskich wierzeniach i dawnych zwyczajach związanych z przesileniem letnim.

Organizatorzy zadbali również o najmłodszych uczestników. Dzieci z zaangażowaniem wykonywały słowiańskie amulety ochronne, malowały kamienie, wybierały kolorowe tatuaże i bawiły się przy ogromnych bańkach mydlanych. Przez cały wieczór działała także strefa gier planszowych, a o poczęstunek zadbało sołectwo Rogów Opolski.

Widowisko z wykorzystaniem ognia i inscenizacja słowiańskich rytuałów były efektownym zwieńczeniem Nocy Świętojańskiej przy rogowskim zamku.

Jeszcze przed zmrokiem uczestnicy wyruszyli w pochodzie z własnoręcznie uplecionymi wiankami w stronę rzeki. Trasa wiodła poza mury rogowskiego zamku aż na brzeg Odry, nawiązując tym samym do wielowiekowych tradycji związanych z Nocą Świętojańską. Po powrocie, gdy zapadał zmrok, rozpoczęła się inscenizacja dawnych słowiańskich obrzędów. Nie zabrakło rytuałów z wykorzystaniem ognia, ziół i miodu, które symbolizowały oczyszczenie, urodzaj oraz pomyślność. Zwieńczeniem wieczoru był widowiskowy pokaz Teatru Tańca i Ruchu z Ogniem Mantikora. Artyści zachwycili publiczność efektowną choreografią z wykorzystaniem płomieni, a spektakl został nagrodzony gromkimi brawami.

Wieczór upłynął w rodzinnej atmosferze, łącząc historię, kulturę i lokalne tradycje. Malownicza sceneria rogowskiego zamku stworzyła wyjątkowe tło dla wydarzenia.

Organizatorami wydarzenia byli Zamek w Rogowie Opolskim oraz Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu, przy wsparciu partnerów: Instytucji Kultury Samorządu Województwa Opolskiego, Teatru Tańca i Ruchu z Ogniem Mantikora, powiatu krapkowickiego oraz stowarzyszenia Silesia Superior. Patronat medialny nad wydarzeniem sprawował Tygodnik Krapkowicki.

Więcej zdjęć na www.tygodnik-krapkowicki.pl - zeskanuj kod QR.

Dawid Laskowski

Pielgrzymowali przez nasz powiat

Przez powiat krapkowicki przeszła IV Diecezjalna Pielgrzymka Camino, która zgromadziła wiernych z różnych parafii. Hasłem tegorocznej edycji były słowa „Uczniowie-Misjonarze. Wezwani, aby owoc przynosili", a wędrówka stała się nie tylko duchowym przeżyciem, ale także okazją do spotkań i wzajemnego wsparcia.

Wierni zatrzymali się w parafii Malnia.

Pielgrzymka rozpoczęła się 18 czerwca w Prudniku-Lesie, u stóp sanktuarium świętego Józefa, gdzie w czasie komunizmu przetrzymywany był błogosławiony kardynał Stefan Wyszyński. Stamtąd pątnicy wyruszyli w drogę, która przez cztery dni wiodła przez malownicze miejscowości Opolszczyzny.

Pierwszego dnia pielgrzymi przeszli z Prudnika do Białej. Kolejnego dnia wkroczyli na teren naszego powiatu, odwiedzając między innymi Moszną, Racławiczki i Strzeleczki. Trzeci dzień (sobota 20 czerwca) był szczególnie intensywny. Wierni szli od Strzeleczek do Malni, zatrzymując się po drodze w kościołach w Dobrej, Steblowie, w Krapkowicach w kościele Miłosierdzia Bożego oraz w Otmęcie w kościele Ducha Świętego. Każde z tych miejsc było okazją do wspólnej modlitwy i chwili zadumy. Całodzienną wędrówkę zakończyła msza święta o godzinie 19.00 w Malni.

Ostatni, czwarty dzień pielgrzymki przypadł na niedzielę 21 czerwca. Pątnicy wyruszyli z Malni do katedry w Opolu, gdzie obchodzony był odpust Matki Boskiej Opolskiej. Trasa wiodła przez Chorulę, Kąty Opolskie, Przywory, Metalchem i Groszowice, aż do celu w opolskiej katedrze. To właśnie tam, w uroczystość patronki diecezji, zakończyła się tegoroczna duchowa wędrówka.

Przez cały czas pielgrzymom towarzyszyła ogromna życzliwość i gościnność lokalnych parafian. Na trasie wierni przygotowywali posiłki, napoje i ciepłe posiłki, dbając o to, by pątnikom niczego nie brakowało. Nie zabrakło również chwil wspólnej modlitwy oraz czasu na integrację, które umacniały więzi między uczestnikami.

(mim), fot. diecezja opolska

eprasa.pl 291e484170

Są plany na kolejny odcinek DW423

Władze Zdzieszowic wykonują kolejny krok w kierunku poprawy bezpieczeństwa przy głównej drodze w Januszkowicach. Chodzi o odcinek drogi wojewódzkiej nr 423 pomiędzy ulicą Lompy a drogą dojazdową do Raszowej, od strony Kędzierzyna-Koźla.

Podczas majowej sesji Rady Miejskiej radni wyrazili zgodę, aby gmina Zdzieszowice przejęła od Województwa Opolskiego zadanie związane z opracowaniem dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla planowanej inwestycji.

Jak podkreślono w uzasadnieniu do uchwały, inicjatywa wynika z potrzeby poprawy bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego.

– Mając na uwadze względy bezpieczeństwa użytkowników ruchu drogowego burmistrz Zdzieszowic wystąpił z inicjatywą wykonania dokumentacji projektowej w zakresie budowy drogi dla pieszych i rowerów – czytamy w uzasadnieniu projektu uchwały.

Na razie powstanie dokumentacja, ale w planach są rozwiązania, które mają poprawić bezpieczeństwo na wjeździe do Januszkowic od strony Kędzierzyna-Koźla.

Projekt obejmie odcinek drogi wojewódzkiej nr 423 od skrzyżowania z drogą gminną nr 106012 O (ul. Lompy) do skrzyżowania z drogą gminną nr 109133 O (łącznik z Raszową) w Januszkowicach.

Plany przewidują budowę ciągu pieszo-rowerowego, który znacząco poprawi komfort i bezpieczeństwo mieszkańców oraz rowerzystów. W projekcie uwzględniono również wykonanie wyspy rozdzielającej, pełniącej funkcję elementu uspokajającego ruch na początku terenu zabudowanego. Powstaną także nowe przejścia dla pieszych wyposażone w dedykowane oświetlenie oraz system odwodnienia.

Koszty opracowania dokumentacji projektowo-kosztorysowej pokryje gmina Zdzieszowice ze środków własnych. Szczegółowy podział obowiązków oraz zasady finansowania zostaną określone w porozumieniu zawartym pomiędzy zarządcami dróg.

Warto przypomnieć, że Sejmik Województwa Opolskiego już 31 marca 2026 roku wyraził zgodę na powierzenie gminie Zdzieszowice realizacji tego zadania. Opracowanie dokumentacji jest pierwszym etapem, który otwiera drogę do realizacji inwestycji w kolejnych latach.

Planowane przedsięwzięcie ma nie tylko poprawić bezpieczeństwo na ruchliwej drodze wojewódzkiej, ale również stworzyć wygodną i bezpieczną infrastrukturę dla pieszych oraz rowerzystów korzystających z tego odcinka każdego dnia.

Dawid Laskowski, fot. googlemaps

Uczniowie oddali hołd hrabinie

15 czerwca przy pomniku Valeski von Bethusy-Huc spotkali się miłośnicy książek. Uczniowie zdzieszowickiej szkoły zaprezentowali fragmenty utworów pisarki, a wydarzenie połączyło edukację literacką z lokalną historią.

Literacki spacer u stóp pomnika Valeski von Bethusy-Huc.

Patronką literackiego spotkania była hrabina związana ze Zdzieszowicami. Organizatorzy wydarzenia, PSP nr 1 im. Janusza Korczaka w Zdzieszowicach oraz Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna, wybrali na miejsce obchodu pomnik pisarki. W ten sposób przestrzeń publiczna stała się sceną dla żywej kultury.

Uczniowie przedstawili wybrane fragmenty prozy. Uczestnicy wydarzenia mogli zapoznać się z twórczością autorki i poznać szczegóły jej biografii. Prezentacje miały wymiar edukacyjny – ukazały związki literatury z miejscowością.

Inicjatywa spotkała się z zainteresowaniem młodzieży. Udział w wydarzeniu był okazją do rozwijania pasji czytelniczych oraz pogłębiania wiedzy o lokalnym dziedzictwie. Organizatorzy podkreślili wartość przedsięwzięcia dla promocji czytelnictwa i upamiętnienia wybitnej autorki.

(matt), fot. (PSP nr 1 im. Janusza Korczaka w Zdzieszowicach)

Medale i miejsca w czołówce na mistrzostwach w Warszawie

Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Zdzieszowicach reprezentujący klub LUKS AZYMEK, zdobyli w Warszawie komplet medali i miejsca w pierwszej szóstce w sprincie, biegu pościgowym oraz rowerowej jeździe na orientację podczas Klubowych Mistrzostw Polski i Pucharu Najmłodszych, które odbyły się w dniach 12-14 czerwca.

W Warszawie odbywały się Klubowe Mistrzostwa Polski oraz Puchar Najmłodszych (Mistrzostwa Polski Dzieci do lat 14.).

12 czerwca zawodnicy przystąpili do rywalizacji w sprincie. W kategorii M12 Jan ukończył bieg na 4. pozycji, a Robert znalazł się tuż za nim, zajmując 5. miejsce. W kategorii K14 Anna wywalczyła 4. lokatę.

Sobota 13 czerwca przyniosła zmagania w biegu pościgowym. Jan w kategorii M12 dobiegł do mety jako drugi, co przełożyło się na srebrny medal. Robert uzupełnił podium, zajmując 3. miejsce i zdobywając brąz. Anna w tej konkurencji uplasowała się na 5. pozycji.

Tego samego dnia nastąpiła dekoracja za Klubowe Mistrzostwa Polski. Klub AZYMEK za rok 2024 otrzymał puchar za 3. miejsce w klasyfikacji generalnej, natomiast za sezon 2025 klub sklasyfikowano na 5. lokacie. Sobotni program zamknęło wręczenie nagród za ranking roczny 2025. W zestawieniu podsumowującym wszystkie starty w kategorii M12 Jan został sklasyfikowany na 3. miejscu.

Ostatni dzień zawodów 14 czerwca poświęcony był Rowerowej Jeździe na Orientację na dystansie klasycznym. W kategorii M12 Jan ponownie znalazł się w czołówce, kończąc rywalizację na 5. pozycji, a Robert na 6. W kategorii K14 Anna wywalczyła srebrny medal. Starty w tej części imprezy odbywały się w ramach Pucharu Najmłodszych, który stanowi odpowiednik mistrzostw Polski dla starszych grup wiekowych.

(matt), fot. (PSP nr 2 im. Artura Gadzińskiego w Zdzieszowicach)

eprasa.pl 291e484170

Granice? Dla nich nie istnieją!

Dinozaury, podziemne korytarze i naukowe eksperymenty zamiast szkolnych ławek. Ponad pół tysiąca dzieci z gminy Walce i czeskiej miejscowości Česká Ves wzięło udział w niezwykłym projekcie, który pokazuje, że sąsiedztwo można budować nie tylko na mapie, ale przede wszystkim między ludźmi. A największe wydarzenie tej polsko-czeskiej współpracy dopiero przed nami.

Granica państwowa dla wielu dorosłych nadal jest czymś realnym. Dla dzieci z gminy Walce i Českiej Vsi stała się jedynie kreską na mapie.

W ostatnich tygodniach uczniowie i przedszkolaki z obu partnerskich gmin uczestniczyli w serii wyjazdów edukacyjno-integracyjnych organizowanych w ramach projektu „Wspólne życie bez granic – Wspólny Śląsk". Była to już druga edycja przedsięwzięcia, które przyciąga coraz większe zainteresowanie.

Łącznie zorganizowano sześć dużych wycieczek, w których udział wzięło ponad 550 uczestników z Polski i Czech. W autokarach nie brakowało śmiechu, rozmów i nowych znajomości, które często rodziły się jeszcze zanim grupa dotarła do celu.

Od dinozaurów po naukowe eksperymenty

Program przygotowano tak, aby połączyć edukację z dobrą zabawą.

Jednym z odwiedzonych miejsc był JuraPark w Krasiejowie. Dla wielu najmłodszych była to pierwsza okazja do spotkania z prehistorycznym światem dinozaurów i poznania historii naszej planety w atrakcyjnej, interaktywnej formie.

Równie dużym zainteresowaniem cieszyła się Kopalnia Złota w Złotym Stoku. Podziemne trasy, dawne sztolnie i opowieści o poszukiwaczach skarbów sprawiły, że uczestnicy mogli poczuć się jak bohaterowie prawdziwej przygody.

Z kolei w centrum nauki VIDA! w Brnie dzieci przekonały się, że nauka nie musi oznaczać siedzenia przy szkolnej ławce. Setki interaktywnych stanowisk pozwalały samodzielnie eksperymentować, sprawdzać prawa fizyki i odkrywać świat poprzez działanie.

Wspólny język? Uśmiech

W projekcie uczestniczyli uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Walcach, Publicznej Szkoły Podstawowej w Brożcu, Szkoły Podstawowej w Straduni oraz dzieci z Publicznego Przedszkola w Walcach wraz z oddziałami w Rozkochowie i Straduni. Po stronie czeskiej udział wzięli uczniowie szkoły podstawowej ZŠ Česká Ves.

Choć część dzieci mówi po polsku, a część po czesku, bardzo szybko okazało się, że wspólna zabawa nie potrzebuje tłumacza. W trakcie wyjazdów uczestnicy wspólnie zwiedzali, wykonywali zadania, rozwiązywali zagadki i poznawali nowe miejsca.

To właśnie takie spotkania najlepiej pokazują ideę projektu.

- Nie chodzi wyłącznie o wycieczki, ale o budowanie relacji między młodymi mieszkańcami pogranicza i przełamywanie barier, które dla najmłodszych często nie istnieją – mówi Rafał Magosz, dyrektor Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach.

Największe wydarzenie jeszcze przed nami

Choć za uczestnikami już wiele wspólnych przeżyć, projekt wkracza właśnie w najbardziej widowiskowy etap.

Już 4 i 5 lipca teren przy Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach stanie się miejscem Dni Partnerstwa 2026 – największego wydarzenia organizowanego w ramach polsko-czeskiej współpracy.

Przez dwa dni mieszkańcy będą mogli uczestniczyć w koncertach, występach artystycznych, prezentacjach lokalnych środowisk oraz licznych atrakcjach przygotowanych dla całych rodzin. Będzie to okazja do wspólnego świętowania i podsumowania działań realizowanych przez ostatnie miesiące.

- Obserwujemy, że zainteresowanie naszym projektem rośnie z roku na rok i jeszcze bardziej angażuje mieszkańców obu gmin, co oczywiście bardzo nas cieszy – przyznaje Rafał Magosz, dyrektor Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach.

Projekt „Wspólne życie bez granic – Wspólny Śląsk" po raz kolejny pokazuje, że współpraca transgraniczna nie kończy się na oficjalnych dokumentach. Najlepiej widać ją tam, gdzie rodzą się nowe znajomości, wspólne wspomnienia i przyjaźnie, które mają szansę przetrwać znacznie dłużej niż sama szkolna wycieczka.

Interreg Współfinansowane przez Unię Europejską
Czechy – Polska
gmina WALCE
ČESKÁ Ves

eprasa.pl 291e484170

Dokończenie ze str. 1.

NOWY ZOL JUŻ OTWARTY: TO INWESTYCJA NA POKOLENIA

W uroczystości uczestniczyli m.in. minister zdrowia Jolanta Sobierańska-Grenda, wojewoda opolska Monika Jurek, wicemarszałkini województwa opolskiego Zuzanna Donath-Kasiura, Maciej Sonik Starosta Krapkowicki, Sabina Gorzkulla Wicestarosta Krapkowicki, Marcin Misiewicz prezes Krapkowickiego Centrum Zdrowia, samorządowcy z całego powiatu oraz mieszkańcy.

W otwarciu nowej inwestycji uczestniczyła również Minister Zdrowia Jolanta Sobierańska-Grenda.

Oficjalnego otwarcia nowej części szpitala dokonali starosta Maciej Sonik, Wicestarosta Sabina Gorzkulla i Prezes KCZ Marcin Misiewicz.

34 miliony złotych i siedem lat pracy

Za nowym ZOL-em stoją liczby, które pokazują skalę przedsięwzięcia.

Ponad 17 milionów złotych pochodziło z Krajowego Planu Odbudowy. Ponad 14 milionów dołożył powiat krapkowicki, a ponad 3 miliony złotych wyłożyła sama spółka szpitalna.

Jak podkreślał podczas uroczystości prezes Marcin Misiewicz, rozbudowa nie zaczęła się od pierwszej łopaty.

– Najpierw trzeba było ustabilizować sytuację finansową, kadrową i rozwijać działalność szpitala. Dopiero później przyszedł czas na tak dużą inwestycję – mówił.

Przyznał też, że lecznica doszła do momentu, w którym brakowało już miejsca na dalszy rozwój.

– Wykorzystaliśmy praktycznie każdy metr, a nawet centymetr kwadratowy. Ta rozbudowa nie była kwestią ambicji. Była odpowiedzią na realne potrzeby pacjentów i personelu – podkreślał.

86 miejsc i całkowicie nowe wyposażenie

Nowy Zakład Opiekuńczo-Leczniczy przygotowano dla 86 pacjentów wymagających długoterminowej opieki. To właśnie tutaj zostaną przeniesieni między innymi podopieczni dotychczasowego zakładu w Górażdżach. Nowy budynek został wyposażony od podstaw. Są tu elektryczne łóżka, nowoczesny sprzęt rehabilitacyjny, aparaty EKG i USG, szerokie korytarze oraz sale z własnymi węzłami sanitarnymi.

Sala do rehabilitacji jest wyposażona w nowy i nowoczesny sprzęt.

„To miejsce dla dwóch albo trzech pokoleń"

Podczas uroczystości nie brakowało emocji. Starosta Maciej Sonik przypomniał, że decyzję o rozpoczęciu inwestycji Rada Powiatu podjęła już w 2018 roku.

Goście mieli okazje zwiedzić nowe skrzydło szpitala.

– Każda rzecz wykorzystywana do udzielania świadczeń jest nowa – podkreślał Marcin Misiewicz.

Dla pacjentów oznacza to przede wszystkim większy komfort pobytu. Dla personelu – lepsze warunki pracy i nowoczesne narzędzia do rehabilitacji oraz opieki.

– Dzisiaj nikt nie ma już wątpliwości, że gwarantujemy na kolejne dwa albo trzy pokolenia miejsce, gdzie ludzie będą mogli otrzymać pomoc wtedy, kiedy będą tego potrzebować – mówił.

Podkreślał również, że od teraz rozmowa o nowym szpitalu będzie wyglądała inaczej.

– Nie będziemy już słyszeć pytania, czy to się uda. Będziemy informować, ile kolejnych procent powierzchni zostało oddanych do użytku – zaznaczył.

Minister zdrowia: Krapkowice są przykładem

Słów uznania nie kryła również minister zdrowia.

– To historyczny moment dla Krapkowic – mówiła podczas uroczystości Jolanta Sobierańska-Grenda.

Przypomniała, że jeszcze kilkanaście lat temu szpital walczył z problemami finansowymi, a dziś jest przykładem placówki, która myśli o rozwoju, a nie o ograniczaniu działalności. Minister zwróciła też uwagę na współpracę szpitala z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Mieszkańcy będą mogli zajrzeć do środka

Otwarcie ZOL-u nie oznacza końca inwestycji. Przeciwnie. To dopiero początek zagospodarowywania nowej części szpitala. Jeszcze w tym roku mają ruszyć kolejne działania związane z wykorzystaniem pozostałej przestrzeni. Mieszkańcy będą mogli zobaczyć nowy obiekt z bliska już 1 lipca. Tego dnia zaplanowano dzień otwarty nowej części szpitala. To rzadka okazja, by zajrzeć za drzwi placówki jeszcze zanim kolejne oddziały rozpoczną działalność.

Jedno jest pewne – po latach planów, projektów i budowy nowy szpital w Krapkowicach przestał być wizją. Pierwsi pacjenci już z niego korzystają. A dla mieszkańców powiatu to najważniejsza wiadomość z całej tej inwestycji.

Więcej zdjęć na www.tygodnik-krapkowicki.pl - zeskanuj kod QR.

Dominika Bassek, fot. Dawid Laskowski, powiat krapkowicki

eprasa.pl 291e484170

Krapkowicka nekropolia z nowym adresem

Podczas czerwcowej sesji Rady Miejskiej w Krapkowicach radni jednogłośnie zdecydowali o nadaniu nazw dwóm nowym drogom zlokalizowanym w rejonie nowego cmentarza komunalnego. To kolejny etap zakończonej już inwestycji związanej z budową układu drogowego prowadzącego do nekropolii.

Nowa droga prowadząca bezpośrednio do bramy wjazdowej na cmentarz otrzymała nazwę ulicy Lawendowej. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu uchwały, jej nadanie było konieczne po zakończeniu budowy drogi wzdłuż nowo powstałego cmentarza.

Decyzja oznacza również zmianę oficjalnego adresu cmentarza komunalnego. Dotychczas nekropolia była przypisana tymczasowo do ulicy Wrzosów, teraz będzie znajdowała się przy ulicy Lawendowej.

To jednak nie jedyna zmiana. Radni zgodzili się także na przedłużenie ulicy Oleandrów o nowo wybudowany odcinek drogi prowadzącej w kierunku cmentarza, pomiędzy ulicą Piwonii a nową ulicą Lawendową. Jak podkreślono w uzasadnieniu, nowy fragment stanowi naturalną kontynuację istniejącej ulicy Oleandrów, dlatego celowe było włączenie go do już funkcjonującej nazwy.

Podczas posiedzenia Komisji Spraw Społecznych zastępca burmistrza Krapkowic Arnold Joszko przypomniał, że inwestycja została już zakończona i odebrana.

Nowe drogi przy cmentarzu zyskały oficjalne nazwy.

– Inwestycja budowy drogi Oleandrów była dofinansowana z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Jesteśmy po wybudowaniu tej drogi, jesteśmy po wszystkich odbiorach. Konsekwencją tego jest nadanie tym drogom statusu dróg publicznych oraz nazw – wyjaśniał.

Jak dodał, samorząd rozważał pozostawienie jednej nazwy dla całego ciągu drogowego, jednak ostatecznie zdecydowano się na wydzielenie nowej ulicy.

– Mogliśmy zostawić, aby w całości to była ulica Oleandrów, ale ona rozpoczyna się aż przy ulicy Prudnickiej i jest bardzo długa. Uznaliśmy, że lepszym rozwiązaniem będzie nadanie temu fragmentowi przy bramie cmentarza odrębnej nazwy – tłumaczył wiceburmistrz.

Arnold Joszko podkreślił również, że zmiana adresu cmentarza wynika z obowiązujących zasad nadawania adresów nieruchomości.

– Tym samym nasz cmentarz komunalny zmieni swoją lokalizację w nazwie. Nie będzie to już ulica Wrzosów, tylko ulica Lawendowa. Zasada jest taka, że nieruchomość, która ma zjazd na odpowiednią ulicę, powinna być właśnie do niej przypisana – zaznaczył.

Nowa nazwa wpisuje się w obowiązującą od lat koncepcję nazewnictwa tej części Krapkowic. Okoliczne ulice noszą nazwy kwiatów, nawiązując do charakteru tzw. osiedla kwiatów.

– Jest to pomysł śp. burmistrza Piotra Sollocha, aby cały ten teren i ulice nawiązywały do nazw kwiatów – przypomniał podczas komisji Alfred Szewczyk, naczelnik Wydziału Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Dzięki podjętym uchwałom zakończony został formalny etap porządkowania nowego układu komunikacyjnego przy nowym cmentarzu. Mieszkańcy oraz służby będą odtąd korzystać z nowych, oficjalnych nazw ulic, a sam cmentarz zyska nowy adres – przy ulicy Lawendowej.

Dawid Laskowski

eprasa.pl 291e484170

Wsparcie finansowe na sprzęt szkoleniowy

Na początku czerwca w Opolu rozdano czeki dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych z terenu województwa. Środki pochodzą z programu „Wsparcie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych", a ich dystrybucję prowadził Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W ramach rozdania jednostka OSP Rozwadza otrzymała czek o wartości 5 000 złotych. Pieniądze zostały przekazane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu jako dotacja celowa.

Przedstawiciele jednostki zapowiedzieli, że pozyskane środki zostaną przeznaczone na zakup wyposażenia wykorzystywanego podczas ćwiczeń. Nowy sprzęt ma służyć podnoszeniu umiejętności praktycznych członków drużyny oraz ułatwić realizację szkoleń. Działania te wpisują się w cele programu, który zakłada poprawę warunków do rozwijania zainteresowań pożarnictwem wśród dzieci i młodzieży.

Dofinansowanie pozwoli na systematyczne uzupełnianie brakującego ekwipunku, co przełoży się na większą efektywność zajęć.

(matt), fot. (OSP Rozwadza)

ZUS ma wakacje dla przedsiębiorców

Raz w roku nie trzeba płacić składek na własne ubezpieczenie społeczne. Od początku funkcjonowania tak zwanych wakacji składkowych w całym kraju ZUS przyjął prawie 3,2 mln wniosków o zwolnienie z opłacania składek na ubezpieczenia społeczne za wybrany miesiąc w roku.

Po raz pierwszy z abolicji składkowej mikroprzedsiębiorcy wpisani do CEIDG oraz komornicy sądowi mogli skorzystać w grudniu 2024 r. Od tego miesiąca działają wakacje składkowe w ZUS.

– W wybranym przez siebie miesiącu przedsiębiorca nie musi opłacać za siebie składek na ubezpieczenia społeczne – informuje zastępca dyrektora do sprawa dochodów w opolskim oddziale ZUS Elżbieta Kaczorowska-Rams. – Dotyczy to osób, wpisanych do rejestru Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Chodzi o osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą i mikroprzedsiębiorców zatrudniających do 9 pracowników. Ulga nie dotyczy składek na ubezpieczenie zdrowotne ani składek, które przedsiębiorca ma obowiązek opłacać za inne osoby.

Zwolnienie obejmuje składki od najniższej podstawy wymiaru, która obowiązuje osobę prowadzącą działalność. Składki objęte zwolnieniem zostaną sfinansowane z budżetu państwa i co ważne będą wliczać się do przyszłej emerytury lub renty. Od wejścia w życie wakacji składkowych każdego miesiąca do ZUS-u wpływa od 30 tys., do nawet 360 tys. wniosków o przerwę w opłacaniu składek. Dotychczas najwięcej było ich za grudzień 2025 r., a najmniej za maj minionego roku. W tym roku najliczniej przedsiębiorcy składali wnioski o zwolnienie w styczniu, kiedy ZUS zarejestrował niemal 134 tys. wniosków. Później z każdym miesiącem zgłoszeń było mniej. Do połowy maja do Zakładu wpłynęło prawie 41 tys. wniosków o wakacje składkowe.

Wniosek o wakacje składkowe (RWS) przedsiębiorca lub jego pełnomocnik może złożyć tylko elektronicznie na PUE/eZUS – wyłącznie z konta płatnika na miesiąc przed wybranym miesiącem zwolnienia.

(marr), fot. Canva

sklep Roma
W sklepach akceptujemy karty płatnicze
ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE
LOTTO
Malnia, ul.Opolska 52, PN-SB 7.00-10.00 i 15.00-18.00 N 11.00-15.00 tel. 517 470 278
Chorula, ul.Opolska 50, PN-PT 5.00-20.00, SB 5.00-18.00 N 9.00-16.00 tel. 517 470 278

Biskup świętował 25-lecie kapłaństwa

W rodzinnej parafii św. Floriana w Żywocicach bp Waldemar Musioł odprawił mszę dziękczynną z okazji ćwierćwiecza swoich święceń kapłańskich. W liturgii uczestniczyli m.in. ordynariusz diecezji bp Andrzej Czaja, bp Rudolf Pierskała, bp Paweł Stobrawa, rodzice jubilata oraz liczne grono parafian i gości.

W swojej rodzinnej parafii w Żywocicach bp Waldemar Musioł świętował jubileusz 25-lecia kapłaństwa.

W niedzielę 14 czerwca w kościele parafialnym w Żywocicach bp Waldemar Musioł przewodniczył uroczystej eucharystii, podczas której dziękował Bogu za 25 lat posługi kapłańskiej. Miejsce celebracji nie było przypadkowe – to właśnie w tej parafii przyszły biskup wychowywał się i stąd wyruszył na drogę powołania.

Hierarcha po uroczystości w przestrzeni publicznej wyraził wdzięczność wszystkim obecnym za modlitwę, życzenia i okazaną życzliwość. Podkreślił staranne przygotowanie liturgii oraz pomoc organizacyjną. Osobne podziękowania skierował do grupy „Promyki Maryi" z Zębowic, której występ artystyczny wzbogacił uroczystość. Bp Waldemar Musioł zakończył swoje wystąpienie życzeniami dla uczestników, prosząc Boga o wynagrodzenie ich dobra błogosławieństwem i łaską.

Przypomnijmy, że bp Waldemar Musioł święcenia kapłańskie przyjął 2 czerwca 2001 roku. Sakrę biskupią otrzymał 10 grudnia 2022 roku w kościele seminaryjno-akademickim w Opolu. Od tego dnia pełni funkcję biskupa pomocniczego diecezji opolskiej oraz wikariusza generalnego. Jest też I wiceprzewodniczącym Rady Duszpasterskiej i z urzędu członkiem Rady Kapłańskiej. Wcześniej, od 2009 do 2022 roku, kierował Wydziałem Duszpasterskim Kurii Diecezjalnej, a od 2006 roku zasiadał w Diecezjalnej Radzie ds. Mniejszości Narodowych. W latach 2008–2013 był rektorem kościoła św. Sebastiana w Opolu. Swoją posługę wikariuszowską sprawował w parafiach w Nysie (2001–2005) oraz w Opolu przy kościele bł. Czesława (2005–2006), następnie pracował jako referent w kurii (2006–2009).

(matt), fot. Fb Bp Waldemar Musioł/Monika Chrzanowska

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!
WIRTUALNE BIURO PROSPERITA
Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1
Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy? Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!
Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnaprosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

Budopap SPÓŁKA Z O.O.
Krapkowice, ul. Opolska 103a, tel. 77 4662065, e-mail: info@budopap.pl www.budopap.pl
Twój dobry wybór!
Oferuje:
Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje
w tym m.in. roboty:
- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarskie: dachówka, papa, blacha, rynny
Budujemy zadowolenie klienta.
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE
PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY
RZETELNA Firma

eprasa.pl 291e484170

Kiosk Numerek
- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21, Krapkowice
tel. 504 120 772

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul.Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żylne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

Sponsor zegarka Dżentelmen Ligi Futsalu TK
SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY
Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy
Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

TomiMarkt
Oferta ważna 25.06-29.06
CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

SCHAB WIEPRZOWY BEZ KOŚCI — OFERTA WAŻNA: 25.06-01.07 — 14,49 kg
POLĘDWICZKI WIEPRZOWE — OFERTA WAŻNA: 25.06-01.07 — 26,99 kg
FILET Z INDYKA — OFERTA WAŻNA: 25.06-27.06 — 36,99 kg
KARKÓWKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI — OFERTA WAŻNA: 25.06-01.07 — 17,99 kg
KAPUSTA BIAŁA MŁODA — OFERTA WAŻNA: 25.06-01.07 — 2,49 szt
ZIEMNIAK MŁODY — OFERTA WAŻNA: 25.06-01.07 — 1,99 kg
KRUGER TABLETKI MUSUJĄCE 80-90g wybrane rodzaje — 5,99 szt — 66,56-74,88 zł/kg
TYMBARK NAPÓJ 500ml kaktus aloes, winogrono — 2,69 szt — 5,38 zł/l
STELLA TOREBKI NA MROŻONKI A'30, A'10 z suwakiem — 8,99 op — 0,30-0,90 zł/szt
STELLA FOLIA ALUMINIOWA 20m — 8,99 szt — 0,45 zł/metr
WINIARY KOSTKI ROSOŁOWE wybrane rodzaje, KOSTKA MIĘSNA 120g — 4,49 szt — 37,42 zł/kg
KAMIS PRZYPRAWA 5-30g wybrane rodzaje — 2 SZTUKI PO 1,99 1 szt — 66,33-398,00 zł/kg *cena za zestaw: 3,98 zł
JAMAR KUKURYDZA KONSERWOWA 400g — 2 SZTUKI PO 3,79* 1 szt — 9,48 zł/kg *cena za zestaw: 7,58 zł
DAWTONA KAPUSTA CZERWONA 500g z jabłkiem — 2 SZTUKI PO 4,49* 1 szt — 8,98 zł/kg *cena za zestaw: 8,98 zł
TORTEX KETCHUP 470g łagodny, pikantny — 5,49 szt — 11,68 zł/kg

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów.
TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku.
Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży.
Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.
Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON

Zarobki takie, że hej

Jest tylko jedna grupa etnograficzna na świecie, która ma aż cztery stopnie przymiotników. Bo normalnie na całym globie funkcjonuje sobie „coś", potem „coś bardziej", a na końcu „coś najbardziej". Ale górale z Podhala weszli na jeszcze jeden poziom, dla zwykłego zjadacza chleba nieosiągalny: ten najwyższy z najwyższych, czyli… że hej.

Dawid Kacprzyk, lekarz-milioner z Warszawy, choć z Podhala najprawdopodobniej nie pochodzi, to jednak idealnie plasuje się na tym góralskim, czwartym stopniu. Afera z jego zarobkami obiła się o uszy milionów Polaków i wywołała burzę medialną. Nagle wszyscy są oburzeni - jak to w ogóle możliwe, że dwudziestoośmioletni medyk i radny zarobił w rok 1,7 miliona złotych? Dyżurował w szpitalu, występował w telewizji, no i jeszcze ze społecznego obowiązku brał udział w sesjach rady dzielnicy, jakby doba liczyła ponad 30 godzin. Radni Ursusa zdumieni, Warszawa zdumiona, Polska powiatowa też zdumiona.

No i zaczęło się. Najpierw PO odebrało jego rezygnację (brzmi nad wyraz delikatnie, miękko - ale co zrobić), potem NFZ zlecił błyskawiczne kontrole. I co z tego? W ogóle mnie to nie przekonuje. Jak śpiewali w piosence Elektryczne Gitary: „Już każdy powiedział to co wiedział, trzy razy wysłuchał dobrze mnie, wszyscy zgadzają się ze sobą, a będzie nadal tak jak jest".

Bo systemu wynagrodzeń lekarzy nikt nie zreformuje. Myślę, że żadna siła polityczna - niezależnie czy jest od Tuska, czy od Kaczyńskiego - nie ruszy tego tematu. Lobby jest silne, a nie jest dobrze robić sobie pod górkę. Zwłaszcza gdy na szali leży spokój wyborczy.

Temat wynagrodzeń lekarzy jest bardzo skomplikowany. Nie podoba mi się to, że częstokroć - ale nie wszyscy, podkreślam - są tak pazerni na pieniądze i wiecznie im mało. Bo my nie mówimy o kilku tysiącach złotych, ale o kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu miesięcznie - a to w mojej socjalistycznej głowie się po prostu nie mieści.

Lekarzy znam sporo, ale rozmowa o ich wynagrodzeniach do łatwych nie należy. Od razu włącza się ta sama narracja: że ciężko, że presja czasu, że dyżury, że zerwane noce, że co wy tam możecie wiedzieć, skoro tego nie robicie. Acha, no i najważniejszy argument: ciężko się kształciliśmy, to wymagamy. No i chodzi też o godność. A tak na marginesie - biedni ci ludzie, co zarabiają 4 razy mniej na stanowiskach np. handlowych. Wedle tej narracji, tam chyba, o ironio, godności nie ma. Ale to tak na marginesie.

Ale społeczeństwo też wymaga. Serce się kraje, gdy seniorka musi iść na prywatną wizytę, za którą zapłaci jak za zboże. Do przychodni przyjedzie miejskim autobusem albo rowerem, w czasie gdy lekarz podjeżdża najnowszym Porsche Panamerą. Nie daj Boże, jeśli senior ustawi się w kolejce „na NFZ" - to nie dość, że niewiele się zdiagnozuje, to w prezencie dostanie jeszcze butę i arogancję. Sam to ostatnio przeżywałem, więc wiem, jak jest.

Coś czuję, że tej całej lekarskiej patologii już nie da się naprawić. Nikt im zarobków nie ukróci - wszystko dalej będzie, że hej. Oni będą biadolić, jak to im ciężko, a my będziemy biadolić, jak to nam ciężko z nimi.

Jeśli w ogóle chcielibyśmy to zreformować, trzeba by zacząć od podniesienia moralnego poziomu społeczeństwa. Dziś prawdziwych Judymów i Obareckich już nie ma. Marek Edelman i Religa też odeszli. Więc musimy sobie zadać pytanie: co zostało z tej medycyny, która przez wieki szczyciła się poczuciem misji i zasadami z przysięgi Hipokratesa? Gdzie się podział ten etos, który kiedyś był równie ważny, jak wiedza?

No ale nie będziemy demonizować. Znam też dobrych lekarzy, którym wstyd za tych złych. Ci z kolei tłumaczą, że idzie fama tych złych na tych dobrych - i zaczyna się nagonka. Jeśli macie jakiekolwiek sensowne pomysły, żeby zwalczyć tę patologię tam, gdzie to możliwe - dajcie znać. Jeśli nie mediom, to przynajmniej w Ministerstwie Zdrowia i na uczelniach. Może się jeszcze jakoś da naprawić?

Cóż… niektórzy straszą, że wyjadą za granicę, jak im tu systemowo dowalą. Ale czy tam, na Zachodzie, faktycznie dostaną więcej niż u nas? Pytanie zasadne, bo nawet w Zachodniej Europie są miejsca, gdzie panuje większy umiar i pokora. A u nas – jak zwykle – kasiora leci taka, że hej, mimo że i tak będą gadać swoje i bezustannie się usprawiedliwiać.

Takie są realia. I póki co - nic nie wskazuje, żeby miały się zmienić.

eprasa.pl 291e484170

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRAPKOWICKIEGO

o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. 2024 r. poz. 311) oraz na podstawie art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) zawiadamia się, że w dniu 31 marca 2026 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. **„Budowa drogi gminnej łączącej ul. Główną z ul. Polną w Jasionej".**

Inwestor: Burmistrz Zdzieszowic, 47-330 Zdzieszowice, ul. Bolesława Chrobrego 34.

Lokalizacja inwestycji: obręb Jasiona, identyfikator działek 160505_5.0003,

numery ewidencyjne działek oznaczone w katastrze nieruchomości jako:

obręb Jasiona: 126/4, 126/5, 151, 152/2, 153, 155, 159, 160, 161, 181/1, 416, 417, 418/1, 418/2, 636/3,

Działki podlegające podziałowi (działki w nawiasach pogrubione wchodzące w skład pasa drogowego):

Obręb Jasiona nr ew. gruntów: 151 (**155/1**, 155/2), 152/2 (**152/3**, 152/4), 153 (**153/1**, 153/2), 155 (**155/1,** 155/2), 159 (**159/1**, 159/2), 161 (**161/1**, 161/2), 418/1 (**418/4**, 418/5).

Działki do przejęcia na rzecz Gminy Zdzieszowice:

Obręb Jasiona nr ew. gruntów: 151/1, 152/3, 153/1, 155/1, 159/1, 161/1, 418/4.

działki położone w terenie niezbędnym dla obiektów budowlanych, nieruchomości, z których korzystanie będzie ograniczone:

Obręb Jasiona nr ew. gruntów: 126/4, 126/5, 155, 159, 161, 181/1, 417, 418/1, 418/2, 636/3.

POUCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. 2024 r. poz. 311) z dniem zawiadomienia, o którym mowa w art. 11d ust. 5 w/w ustawy, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami, a czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa wyżej jest nieważna.

Poezja po niemiecku nie ma przed nimi tajemnic

W Studenckim Centrum Kultury w Opolu odbył się 2 czerwca finał XXXII Konkursu Recytatorskiego w Języku Niemieckim „Młodzież recytuje poezję / Jugend trägt Gedichte vor". Wydarzenie po raz kolejny zgromadziło utalentowanych uczniów z całego województwa opolskiego, którzy poprzez poezję prezentowali swoje umiejętności językowe, interpretacyjne oraz artystyczne.

Zwycięzcy i wyróżnieni uczestnicy finału konkursu recytatorskiego w języku niemieckim w Opolu.

Konkurs organizowany jest nieprzerwanie od 1994 roku i należy do największych przedsięwzięć Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim. Każdego roku w szkolnych eliminacjach bierze udział około 3000 uczniów. W tegorocznej edycji, po przejściu etapów szkolnych, gminnych i regionalnych, do finału zakwalifikowało się 82 uczestników.

Młodych recytatorów oceniało jury w składzie: dr hab. Daniela Pelka, prof. Uniwersytetu Opolskiego, dr Marek Sitek z Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Opolskiego, Monika Wójcik-Bednarz, kierownik Biblioteki Austriackiej w Opolu, oraz dr hab. Alina Dittmann, prof. Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Nysie.

Organizatorzy podkreślają, że konkurs od lat nie tylko promuje naukę języka niemieckiego, ale także rozwija wśród młodzieży wrażliwość na literaturę i kulturę. Dzięki wsparciu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Federalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Niemiec oraz Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce konkurs stale się rozwija i inspiruje kolejne pokolenia uczniów.

Wydarzenie zostało objęte honorowym patronatem Opolskiego Kuratora Oświaty i znalazło się w wykazie Wojewódzkich Konkursów Przedmiotowych, co potwierdza jego wysoką rangę edukacyjną.

W kategorii klas IV–VI szkół podstawowych zwyciężyła Liliana Kupczak z Publicznej Szkoły Podstawowej w Jełowej. Drugie miejsca zajęli Matylda Heinz z PSP w Brożcu oraz Dariusz Jarczewski z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Stowarzyszenia Pro Liberis Silesiae w Opolu. Na trzecim stopniu podium znaleźli się Julia Stefanides z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dobrej oraz Darius Fronczak z PSP w Polskiej Nowej Wsi.

Wśród uczniów klas VII–VIII szkół podstawowych najlepsza okazała się Victoria Wiecha z PSP w Bogacicy. Drugie miejsca zdobyły Anna Niedbałka z Zespołu Placówek Oświatowych w Dziewkowicach oraz Paulina Palm z PSP w Ujeździe. Trzecie miejsca przypadły Vanessie Gizie z ZSP w Borkach Wielkich i Karolowi Borowskiemu z PSP w Szczedrzyku.

W kategorii szkół ponadpodstawowych triumfowała Zofia Gerstenberg z I Liceum Ogólnokształcącego w Kędzierzynie-Koźlu. Drugie miejsca zajęli Michell Kurz z LO nr 2 w Opolu oraz Marcin Mandalka z Liceum Ogólnokształcącego w Krapkowicach. Na trzecim miejscu uplasowali się Jana Hajduk z Liceum Ogólnokształcącego w Krapkowicach oraz Vanessa Gonsior z LO nr 2 w Opolu.

Tegoroczny finał po raz kolejny pokazał, że młodzież z regionu chętnie sięga po literaturę niemieckojęzyczną i potrafi z pasją interpretować poezję. Organizatorzy gratulują wszystkim uczestnikom i laureatom, podkreślając, że każdy występ był dowodem talentu, odwagi i zaangażowania młodych ludzi.

Dawid Laskowski, fot. (TSKN)

Sozial-Kulturelle Gesellschaft der Deutschen im Oppelner Schlesien
Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy

Kinga
z Mechnicy
ur.13.06.2026 r.
córka Jessicy i Pawła
waga 4115 g, wzrost 56 cm

Bruno Król
z Racławiczek
ur.15.06.2026 r.
syn Laury i Damiana
waga 3220 g, wzrost 55 cm

Michał Moszko
z Kędzierzyna-Koźla
ur.12.06.2026 r.
syn Kathariny i Henryka
waga 3525 g, wzrost 56 cm

Oskar Szajdewig
z Prudnika
ur.07.06.2026 r.
syn Martyny i Kamila
waga 3360 g, wzrost 55 cm

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego — TYGODNIK Krapkowicki

.....
Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

.....
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

MOONLIGHT STUDIO FOTOGRAFII MICHAŁ WICHER · DRAKAart · Daniels · SAMED · Ale Ciacho · PATRONAT HONOROWY: Powiat Krapkowicki

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
/STUDIOFOTOGRAFIIMICHALWICHER

eprasa.pl 291e484170

INVESTDOM® nieruchomości
Zaufaj profesjonalistom!
Krapkowice, ul. Opolska 3
tel.77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• NOWA INWESTYCJA W MIEŚCIE GOGOLIN, „OSIEDLE DĘBOWE" DOMY W ZABUDOWIE BLIŹNIACZEJ! Komfortowe domy z tarasem i ogródkiem, działka ok 4,5 ara Sprawdzony deweloper gwarantujący jakość wykonania. Budowa rozpoczęta! Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl/ tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• NOWA INWESTYCJA W MIEŚCIE KRAPKOWICE, APARTAMENTY PRESTIGE! Komfortowe mieszkania z ogródkiem lub tarasem o powierzchni 62 m²w niskiej zabudowie. Sprawdzony deweloper gwarantujący jakość wykonania. Budowa rozpoczęta! Więcej informacji na www.apartamentyprestige.com tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858

• DĘBOWA PARK W GOGOLINIE-OSTATNIE WOLNE MIESZKANIE! Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzykondygnacyjny, na parterze lokale usługowe. BUDOWA ZAKOŃCZONA! więcej informacji na www.debowapark.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858

• ODRZAŃSKIE TARASY OSTATNIE WOLNE MIESZKANIE 69 m²! Miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Winda! KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

MIESZKANIA

• Krapkowice-Otmęt, 47m², 2pkł, parter, balkon, piwnica, 1.800 zł plus opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16633),

• Krapkowice-Otmęt, Damrota, 49m², 2pkł, I piętro, klimatyzacja, balkon, piwnica, 1.800 zł plus opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16545)

• Krapkowice, 44 m², poddasze, ogródek, piwnica, do odświeżenia, 250. 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16731)

• Krapkowice-Os. Sady, 61.8 m², 3pkłwc, parter, balkon, piwnica, do odświeżenia, 469 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16584)

DOMY

• Pisarzowice, dom jednorodzinny, 180 m², działka 36 a, do remontu, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15544)

• Pietna, 250 m2, działka 8 a, do zamieszkania dla dwóch rodzin, 699 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16415)

• Krapkowice-Otmęt, dom jednorodzinny+ lokal usługowy, 175 m², działka 8 a, do zamieszkania, 849 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16581)

• Gogolin, dom jednorodzinny+biuro, 219 m², działka 10 a, do zamieszkania, 1 450 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16147)

DZIAŁKI

• Zdzieszowice, budowlana, 7 a (możliwość powiększenia), media blisko granicy, 120 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16307)

• Pietna, budowlana, 10,5 a, media w granicy, 150 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16542)

• Zdzieszowice, usługowa, 10 a, media w granicy, 175 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15677)

• Gogolin, przy lesie, budowlana, 14,5 a, media przy granicy, 313 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16379)

• Pietna, usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

Sprzedam mieszkanie w centrum Krapkowic, 48,5 m², 3 pok., III piętro, tel. 663 191 385

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!
TYGODNIK Krapkowicki
Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:
1. wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl
2. wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza
3. dokonaj opłaty
LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

Moldom USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
Roboty ziemne
Usługi wyburzeniowe
Prace wykończeniowe
Kafelkowanie
Usługi sprzętowe
Budowa domów pod klucz
Usługi żelbetowe
Przebudowy i remonty budynków
Ocieplanie budynków
Malowanie wnętrz i elewacji
Usługi zbrojarskie
Muc Marcin
Kosorowice
ul. Borowa 18
moldom@o2.pl
tel. 601 424 051

Ukrainka (62 lat), kulturalna i godna zaufania szuka pracy (sprzątanie mieszkań, pielęgnacja nagrobków, opieka na dziećmi, praca w ogrodzie itp.)
od godz. 16:00 w dni robocze i w soboty od 8:00 tylko w Otmęcie i Krapkowicach.
Tel. do kontaktu 733 365 954

AUTO SZYBY
KRAPKOWICE ul. Księdza Koziołka 70 (za myjnią)
tel. 515 273 055
7CARS
WYMIANA, NAPRAWA, SPRZEDAŻ SZYB SAMOCHODOWYCH
- kalibracja systemów wspomagania kierowcy „ADAS"
- serwis klimatyzacji
- geometria kół

MEDIASERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22, tel. 467 17 43, kom. 604 782 443

Kupię wszelkie starocie
tel. 602-622-859

RUSZTOWANIA
• SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
• ATRAKCYJNE CENY
• SPRZEDAŻ I DOWÓZ
Odbiór osobisty Żużela ul. Krapkowicka 2
MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622 kontakt@mcr-group.eu Walce 47-344, ul. Antoszka 2

eprasa.pl 291e484170

Piłka nożna – klasa A

Wer Arena postrachem faworytów

Remis z niepokonanym mistrzem, dziewięć goli wbitych czwartej drużynie ligi i miejsce w górnej połowie tabeli. Drugi sezon z rzędu w klasie A pokazał, że LZS Żywocice na dobre zadomowił się w czołówce i potrafi napsuć krwi każdemu rywalowi.

Nie wszystkie historie piłkarskie zapisuje się złotymi zgłoskami za sprawą mistrzowskich tytułów. Niektóre budują swoją wartość charakterem, ambicją i meczami, które na długo pozostaną w pamięci kibiców. Taki właśnie był sezon 2025/2026 w wykonaniu piłkarzy LZS-u Żywocice. Drużyna prowadzona przez Adama Gondka rozgrywki grupy 4 w opolskiej „serie A" zakończyła na szóstym miejscu w stawce czternastu zespołów. Bilans 11 zwycięstw, 5 remisów i 10 porażek pokazuje, że był to sezon pełen wzlotów, ale i chwilowych upadków. No i przede

Mimo niezłego wyniku, po sezonie trener Adam Gondek mówił o małym rozczarowaniu.

wszystkim sezon, w którym Żywocice udowodniły, że nikomu nie zamierzają schodzić z drogi. Najlepiej przekonał się o tym hegemon ligi z Racławiczek. Dla większości rywali team Tomasza Matyska był niczym rozpędzone pendolino, którego nie dało się zatrzymać. W 26 ligowych spotkaniach drużyna ta nie zaznała smaku porażki, a po inauguracji wygrała każde kolejne starcie. Wyjątek stanowił tylko jeden mecz… ten pierwszy, rozegrany w Żywocicach. Na inaugurację rozgrywek kibice zgromadzeni na Wer Arenie obejrzeli widowisko zakończone remisem 2-2. Jak się później okazało, był to jedyny moment w całych rozgrywkach, gdy mistrz nie zainkasował kompletu punktów. Z lekkim przymrużeniem oka można więc powiedzieć, że wszyscy szukali sposobu na lidera, ale tylko Żywocice znalazły „instrukcję obsługi".

Jeszcze większe wrażenie zrobił na kibicach inny, domowy mecz. Spotkanie, które na długo zapisze się w historii klubu i będzie wspominane przy każdej okazji, gdy rozmowa zejdzie na temat największych triumfów. Metalowiec Łambinowice, czwarta drużyna ligi na mecie rozgrywek, przyjechał na Wer Arenę w roli faworyta, a wyjechał po prawdziwej lekcji futbolu. Gospodarze rozbili przeciwnika aż 9-0, fundując swoim wiernym fanom prawdziwy festiwal bramek. A skoro o bramkach mowa, warto spojrzeć na indywidualne osiągnięcia w wykonaniu futbolistów LZS-u. Najskuteczniejszym zawodnikiem zespołu został Alan Leśniczak, który z trzynastoma trafieniami zamknął pierwszą dziesiątkę strzelców grupy numer cztery klasy A. Za nim uplasowali się Kevin Bartela oraz Borys Wiskulski, którzy sezon zakończyli z dorobkiem jedenastu goli. Jak to w sporcie bywa, w klubie z Żywocic nie brakowało również trudniejszych momentów. Dziesięć porażek pokazuje, że zespół nadal ma przestrzeń do rozwoju. Jednak patrząc na całokształt sezonu, trudno oprzeć się wrażeniu, że Żywocice zrobiły kolejny krok naprzód. Drużyna niemal utrzymała swoją pozycję w ligowej hierarchii lokując się zaledwie dwa „oczka" niżej niż rok temu, wypracowując jednocześnie markę zespołu niewygodnego, walecznego i zdolnego do sprawiania niespodzianek. I właśnie z tego będzie pamiętany miniony sezon w Żywocicach. Własne boisko było sporym atutem podopiecznych Adama Gondka. W trzynastu domowych meczach Żywociczanie wygrali siedmiokrotnie, trzykrotnie remisowali i tyleż razy schodzili z boiska pokonani. Nic dziwnego, że przyjezdni coraz częściej traktowali wyjazd do Żywocic jako jedną z najtrudniejszych delegacji w całej lidze. - Wynik końcowy jest dla nas małym rozczarowaniem – tonował nieco nastroje szkoleniowiec LZS-u. - Mierzyliśmy w pierwszą piątkę, ale problemy kadrowe i brak skuteczności sprawiły, że ostatecznie zakończyliśmy sezon na szóstym miejscu. Najbardziej żal derbowych spotkań z Otmętem w naszym wykonaniu. O ile w pierwszym byliśmy lepsi (mecz zakończył się remisem 2-2 – przyp.red.) to w drugim zagraliśmy już bardzo słabo dając się ponieść emocjom (Otmęt wygrał 2-1 – przyp.red.).

Drużyna z Żywocic jedenaście razy schodziła z murawy zwycięska.

Mamy mega fajną kadrę, która udowodniła to w niejednym meczu. Ten najlepszy w rundzie rewanżowej, w mojej ocenie przydarzył nam się na własnym boisku ze Ścinawą Nyską Korfantów. Przegrywaliśmy już 0-2 grając w dziesiątkę, a zdołaliśmy nie tylko odrobić straty, ale przechylić szalę na swoją stronę i wygrać 3-2. Czekamy teraz na podział grup w klasie A. Podstawowym założeniem będzie jak najszybsze zapewnienie sobie utrzymania, a dopiero potem pomyślimy co dalej – podsumował coach LZS-u Żywocice.

Przed startem kolejnego sezonu drużyna wznowi zajęcia treningowe 16 lipca, by potem zagrać kolejno mecze kontrolne z Piomarem Tarnów Przywory (18 lipca), LZS-em Rzepcze (25 lipca), KS-em Krasiejów II (2 sierpnia) oraz Odrą Kąty Opolskie (8 sierpnia). Inauguracja rozgrywek ligowych nastąpi w niedzielę 16 sierpnia.

SEZON 2025/2026
KLASA A - GRUPA 4
LZS ŻYWOCICE - WYNIKI

ŻYWOCICE – RACŁAWICZKI 2:2

ŻYWOCICE - ODRA KĄTY OPOLSKIE 1:2

ŚCINAWA NYSKA KORFANTÓW – ŻYWOCICE 1:1

ŻYWOCICE - SOKÓŁ NIEMODLIN 2:1

GAZOWNIK WAWELNO – ŻYWOCICE 2:5

ŻYWOCICE - ORZEŁ II ŹLINICE 2:3

POLONIA BIAŁA – ŻYWOCICE 1:4

ŻYWOCICE - FORTUNA II GŁOGÓWEK 1:2

METALOWIEC ŁAMBINOWICE – ŻYWOCICE 6:1

ŻYWOCICE - OTMĘT FKS KRAPKOWICE 2:2

SUDETY MOSZCZANKA – ŻYWOCICE 3:3

ŻYWOCICE - MKS TUŁOWICE 6:6

RACŁAWIA RACŁAWICE ŚLĄSKIE - ŻYWOCICE 0:7

RACŁAWICZKI – ŻYWOCICE 2:0

ODRA KĄTY OPOLSKIE – ŻYWOCICE 1:3

ŻYWOCICE - ŚCINAWA NYSKA-KORFANTÓW 3:2

SOKÓŁ NIEMODLIN - ŻYWOCICE 3:2

ŻYWOCICE - GAZOWNIK WAWELNO 3:2

ORZEŁ II ŹLINICE – ŻYWOCICE 3:2

ŻYWOCICE - POLONIA BIAŁA 4:3

FORTUNA II GŁOGÓWEK – ŻYWOCICE 5:2

ŻYWOCICE - METALOWIEC ŁAMBINOWICE 9:0

OTMĘT FKS KRAPKOWICE – ŻYWOCICE 2:1

ŻYWOCICE - SUDETY MOSZCZANKA 12:1

MKS TUŁOWICE – ŻYWOCICE 5:2

ŻYWOCICE - RACŁAWIA RACŁAWICE ŚLĄSKIE 6:2

TABELA KOŃCOWA

	M	PKT	Z	R	P	BR
1. RACŁAWICZKI	**26**	**76**	**25**	**1**	**0**	**116:11**
2. ORZEŁ II ŹLINICE	26	62	20	2	4	92:38
3. MKS TUŁOWICE	26	53	16	5	5	103:50
4. ŁAMBINOWICE	26	45	14	3	9	79:77
5. ŚCINAWA NYSKA-KORFANTÓW	26	39	12	3	11	51:68
6. ŻYWOCICE	**26**	**38**	**11**	**5**	**10**	**86:62**
7. WAWELNO	26	36	9	9	8	57:59
8. FORTUNA II GŁOGÓWEK	26	36	10	6	10	40:59
9. SOKÓŁ NIEMODLIN	26	34	9	7	10	50:53
10. RACŁAWICE ŚLĄSKIE	26	32	10	2	14	56:71
11. ODRA KĄTY OPOLSKIE	26	22	7	1	18	47:73
12. POLONIA BIAŁA	26	18	5	3	18	27:66
13. OTMĘT FKS KR-CE	**26**	**16**	**4**	**4**	**18**	**31:64**
14. MOSZCZANKA	26	12	3	3	20	37:121

(raul)

Zapasy

Teraz czas na zasłużone wakacje

W trzecim rzucie szóstej edycji Dolnośląskiej Ligi Zapaśniczej młodzików piętnastoosobowa kadra ZKS-u Gogolin zdobyła dwanaście medali. To był ostatni start naszych zawodników przed wakacjami.

Startem w Dolnośląskiej Lidze Zapaśniczej Gogolinianie podsumowali pierwsze półrocze.

Turniejowa rywalizacja odbywała się w Boguszowie-Gorcach, a na starcie imprezy stanęło blisko 150 zawodników z klubów z Polski, Czech oraz Niemiec. Wśród złotych medalistów z Gogolina najmocniej na najwyższy stopień podium musiała sobie zapracować Zuzanna Bulińska. Nasza wolniaczka, walcząca w kategorii U11 w gronie ważących do 48 kg, stoczyła cztery pojedynki notując komplet zwycięstw. Gogolinianka pokonała kolejno Fridę-Leię Packmohr z klubu Wildcats Berlin, Marię Górnicką (Bieżowianka Kraków), Amalie Konupkovą z czeskiego Spartaka Chrastawa oraz Agatę Gwizdałę (ZST Lubsko). O jeden pojedynek mniej w drodze po złoto odbył Adam Leppich (U14, kat. 52 kg), który w premierowym występie okazał się lepszy od Szymona Wietrznego (Piast Wola). W swojej drugiej próbie zapaśnik ZKS-u nie dał szans Wojciechowki Tomkowowi (Lotnik Wrocław), by zakończyć zawody zwycięską konfrontacją z Sebastianem Miśkowskim (Opal Kudowa Zdrój). Nie miał sobie równych startujący w kat. 44 kg czternastolatków Kacper Scheibel. Ten miał za rywali Antona Engelhardta z niemieckiego Team Franken oraz Jana Rogala z wrocławskiego Lotnika. Obu przeciwników pokonał pewnie

eprasa.pl 291e484170

Piłka nożna – klasa A

Ostatni taniec rezerw

Piąte miejsce w klasie A, efektowne zwycięstwo nad mistrzem ligi, finał regionalny Pucharu Polski i twierdza nie do zdobycia dla większości rywali. LZS Walce II Kromołów zakończył sezon w niezłym stylu. Paradoksalnie był to jednak ostatni rozdział historii zespołu występującego pod szyldem waleckiej „dwójki".

To miał być kolejny krok naprzód. Tymczasem okazało się, że będzie to ostatni sezon waleckich rezerw w dotychczasowej formule. Nie dlatego, że zabrakło wyników, ambicji czy sportowej jakości. Wręcz przeciwnie. Rezerwy czwartoligowca zakończyły rozgrywki w grupie 6 opolskiej A-klasy na wysokim, piątym miejscu zdobywając na boisku 38 punktów i do samego końca licząc się w walce o lokatę na podium. Los bywa jednak przewrotny. Decyzja władz klubu o wycofaniu pierwszego zespołu z rozgrywek BS IV ligi sprawiła, że seniorską drużynę z Walec czeka sportowy restart o dwa poziomy niżej. Konsekwencje tej decyzji dotknęły również rezerw. Regulamin nie pozostawia bowiem pola do interpretacji – dwa zespoły tego samego klubu nie mogą występować na tym samym szczeblu rozgrywek. W efekcie, od sezonu 2026/2027 z futbolowej mapy zniknie LZS Walce II Kromołów. Zniknie jednak tylko nazwa, bo drużyna, która przez ostatnie miesiące reprezentowała klub na boiskach klasy A, stanie się po prostu pierwszym „garniturem". Za jej sterami pozostanie trener Leszek Juszczak - szkoleniowiec, który w minionych rozgrywkach wykonał w Kromołowie kawał dobrej roboty.

Po ostatnim sezonie z futbolowej mapy Opolszczyzny zniknęła drużyna LZS Walce II Kromołów.

Przez większą część sezonu Walczanie znajdowali się w ścisłej czołówce tabeli, lecz finalnie zakończyli zmagania odrobinę niżej. Ambitna drużyna wielokrotnie pokazywała charakter, udowadniając, że potrafi rywalizować z najlepszymi ekipami tej ligi. Prawdziwy znak jakości waleckie rezerwy postawiły w sierpniu ubiegłego roku mierząc się z Cisową. To był mecz, który długo będzie wspominany przez kibiców w Kromołowie. Kompania Juszczaka nie tylko pokonała faworyta rozgrywek, ale zrobiła to w wielkim stylu rozbijając późniejszego triumfatora rozgrywek aż 5-0!. Takie wyniki nie biorą się jednak z przypadku. Podobnie jak dwa remisy z innym faworytem do awansu z Kietrza, czy pewne zwycięstwa 3:0 z Plonem Błotnica Strzelecka i 4:0 z Błękitnymi Jaryszów.

W poprzednich rozgrywkach ogromnym atutem gospodarzy była Siltec Arena Kromołów. Domowy obiekt przez większą część sezonu przypominał fortecę nie do sforsowania. Rywale przyjeżdżali z nadzieją na punkty, ale najczęściej wracali do domów z pustymi rękami. W dwunastu spotkaniach przed własną publicznością gospodarze odnieśli aż osiem zwycięstw, dodatkowo dwukrotnie sięgając po punkt. Bilans godny zespołu z ligowej czołówki. Komplet punktów z Kromołowa udało się wywieźć zaledwie dwóm ekipom: Śląskowi Reńska Wieś i Naprzodowi Ujazd Niezdrowice.

Sportowo to był udany sezon w wykonaniu Kamila Schindzielorza i jego kolegów z drużyny.

Dla fanów waleckiej „dwójeczki" sezon nie kończył się wyłącznie na ligowych emocjach. Te uzupełniły bowiem świetne wyniki w Pucharze Tysiąca Drużyn na szczeblu terytorialnym naszego województwa. Tu Walczanie sprawili derbową niespodziankę ogrywając w powiatowym finale lidera grupy 4 z Racławiczek. Wcześniej po ich myśli przebiegły także derby z Żywocicami, a wygrana 3-2 w tym meczu dała im przepustkę do rundy numer trzy, w której rozprawili się 5-0 z Kórnicą Nowy Dwór. W finale strzelecko-krapkowickim zdecydowanie lepszym okazała się jednak Unia Kolonowskie i to zawodnicy tej drużyny zgarnęli wszystkie bonusy, w tym okazały puchar, czek na kwotę 3 tysięcy złotych i możliwość startu w Wojewódzkim Pucharze Polski.

W rankingu najbardziej bramkostrzelnych zawodników klubu prym wiódł grający trener. Leszek Juszczak zgromadził 16 trafień w ligowych zmaganiach zajmując 3.miejsce w klasyfikacji strzelców grupy numer sześć A-klasy. Tytuł króla strzelców przypadł Mirosławowi Żebrowskiemu (Odrzanka Dziergowice – 24 gole), a tuż za nim uplasował się Daniel Maibaum (Cisowa K-Koźle – 22 bramki).

SEZON 2025/2026
KLASA A - GRUPA 6
LZS WALCE II KROMOŁÓW - WYNIKI

WALCE II KROMOŁÓW - STARY UJAZD 5:0

BLACHOWNIA K-KOŹLE – WALCE II KROMOŁÓW 2:3

WALCE II KROMOŁÓW - CISOWA K-KOŹLE 5:0

PLON BŁOTNICA STRZELECKA – WALCE II KROMOŁÓW 2:0

WALCE II KROMOŁÓW - POLONIA ŚCIBORZYCE WIELKIE 6:0

WŁÓKNIARZ KIETRZ – WALCE II KROMOŁÓW 1:1

WALCE II KROMOŁÓW - NAPRZÓD UJAZD NIEZDROWICE 0:3

ZRYW WYSOKA – WALCE II KROMOŁÓW 0:2

WALCE II KROMOŁÓW - ŚLĄSK REŃSKA WIEŚ 1:3

ODRZANKA DZIERGOWICE – WALCE II KROMOŁÓW 2:1

WALCE II KROMOŁÓW - BŁĘKITNI JARYSZÓW 4:0

LISIĘCICE – WALCE II KROMOŁÓW 1:1

WALCE II KROMOŁÓW - PLON BŁOTNICA STRZELECKA 3:0

POLONIA ŚCIBORZYCE WIELKIE – WALCE II KROMOŁÓW 0:1

WALCE II KROMOŁÓW - WŁÓKNIARZ KIETRZ 1:1

NAPRZÓD UJAZD NIEZDROWICE - WALCE II KROMOŁÓW 2:0

WALCE II KROMOŁÓW - ZRYW WYSOKA 5:1

ŚLĄSK REŃSKA WIEŚ – WALCE II KROMOŁÓW 2:3

WALCE II KROMOŁÓW - ODRZANKA DZIERGOWICE 0:0

BŁĘKITNI JARYSZÓW – WALCE II KROMOŁÓW 3:1

WALCE II KROMOŁÓW – LISIĘCICE 3:2

Grający trener Leszek Juszczak poprowadził swój zespół m.in. do regionalnego finału Terytorialnego Pucharu Polski.

STARY UJAZD – WALCE II KROMOŁÓW 2:2

WALCE II KROMOŁÓW - BLACHOWNIA K-KOŹLE walkower obustronny

CISOWA K-KOŹLE – WALCE II KROMOŁÓW 3:1

TABELA KOŃCOWA

	M	PKT	Z	R	P	BR
1. CISOWA K-KOŹLE	24	55	18	1	5	78:39
2. WŁÓKNIARZ KIETRZ	24	47	14	5	5	60:34
3. NAPRZÓD NIEZDROWICE	24	42	13	3	8	62:36
4. BŁOTNICA STRZELECKA	24	39	11	6	7	53:51
5. DZIERGOWICE	24	37	10	7	7	65:50
6. BŁĘKITNI JARYSZÓW	24	37	11	4	9	57:52
7. LISIĘCICE	24	35	10	5	9	43:34
8. ŚLĄSK REŃSKA WIEŚ	24	32	9	5	10	42:52
9. ZRYW WYSOKA	24	30	8	6	10	57:48
10. POLONIA ŚCIBORZYCE W.	24	16	5	1	18	36:100
11. STARY UJAZD	24	13	3	4	17	31:75
12. WALCE II KROMOŁÓW	**25**	**38**	**11**	**5**	**9**	**49:36 ***
13. BLACHOWNIA K-KOŹLE	23	18	6	0	17	25:57*

** drużyny wycofały się z rozgrywek*

(raul)

---

i zasłużenie odebrał krążek w kolorze złotym. Takie same z zawodów na Dolnym Śląsku przywieźli jeszcze Patryk Sojka (U14, kat. 85 kg) i Justyna Jaworska (U14, kat. 66 kg).

Bardzo dobrą robotę w imprezie wykonała Klaudia Walicka (U14). Startująca w kat. 39 kg zawodniczka gogolińskiego ZKS-u konkurowała z pięcioma rywalkami i po trzech stoczonych pojedynkach mogła cieszyć się ze srebrnego medalu. Turniej rozpoczęła od wygranego, rodzinnego starcia z Sylwią Walicką, by następnie uporać się z Wiktorią Mleczak (Jastrząb Nowy Tomyśl). W finale nie dała jednak rady Aleksandrze Zając (Bieżanowianka Kraków) zajmując tym samym wysokie 2.miejsce. O identyczny wyczyn, tyle że w rywalizacji chłopców U14 postarał się Wiktor Rosowski (kat.41 kg). Ten „na rozgrzewkę" pewnie pokonał klubowego kolegę, Emiliana Scheibela, ale w kolejnej rundzie musiał uznać wyższość Niemca, Bena Engelhardta (Team Franken). Porażkę nasz zapaśnik powetował sobie później w zwycięskiej walce z Leonem Twardysko (Opal Kudowa Zdrój), dzięki czemu wywalczył srebrny medal. Tytuł wicemistrza turnieju chłopców U14 zdobył także Kajetan Gołdyn, który w grupie ważących do 48 kg zanotował zwycięstwo i porażkę. Powody do radości Kajetan miał po konfrontacji z Andrzejem Skoczylasem (Lotnik Wrocław), później jednak zaporą nie do pokonania okazał się Szymon Obajda (Heros Dzierżoniów) i w końcowej klasyfikacji zawodnik z Gogolina przedzielił obu rywali. Drugie miejsca zajęli ponadto Jagoda Czułkin (U14, kat. 70 kg) i Jakub Kopka (U14, kat. 75 kg).

Wśród brązowych medalistów, oprócz wymienionego wyżej Emiliana Scheibela znalazła się jeszcze Klaudia Galant (U23, kat. 62 kg). Startem w Boguszowie-Gorcach gogolińscy zapaśnicy zakończyli pierwszą część sezonu udając się na wakacje.

(raul)

eprasa.pl 291e484170

Nowe mieszkania w Straduni. Trwa nabór wniosków do inwestycji SIM Opolskie Południe

Dobra wiadomość dla mieszkańców gminy Walce oraz osób poszukujących stabilnego i nowoczesnego miejsca do życia. Trwa nabór wniosków do inwestycji mieszkaniowej realizowanej przez SIM Opolskie Południe w Straduni.

W ramach przedsięwzięcia powstaną nowoczesne budynki wielorodzinne z 16 mieszkaniami wykończonymi „pod klucz". Inwestycja została zaprojektowana z myślą o osobach, które chcą zamieszkać w komfortowych warunkach, bez konieczności zaciągania wieloletniego kredytu hipotecznego.

Nowy budynek będzie wyposażony m.in. w windę, miejsca parkingowe oraz zagospodarowaną przestrzeń wokół obiektu. Mieszkańcy zyskają nowoczesne lokale w spokojnej lokalizacji, z dogodnym dostępem do infrastruktury i usług.

Program Społecznych Inicjatyw Mieszkaniowych skierowany jest do osób, które posiadają zdolność czynszową, ale z różnych względów nie mogą pozwolić sobie na zakup mieszkania na rynku komercyjnym. To rozwiązanie szczególnie atrakcyjne dla młodych rodzin, osób rozpoczynających samodzielne życie, a także seniorów poszukujących bezpiecznego i komfortowego miejsca do zamieszkania.

Co ważne, uczestnicy programu mają możliwość zamieszkania w nowym lokalu bez konieczności zaciągania kredytu hipotecznego. System opiera się na partycypacji w kosztach budowy oraz długoterminowym, stabilnym najmie.

Inwestycja w Straduni jest efektem współpracy gminy Walce oraz SIM Opolskie Południe i stanowi kolejny krok w kierunku zwiększania dostępności mieszkań w regionie.

Osoby zainteresowane udziałem w naborze mogą uzyskać szczegółowe informacje zarówno w Urzędzie Gminy Walce, jak i bezpośrednio w SIM Opolskie Południe.

W sprawach związanych z naborem i składaniem dokumentów można się kontaktować z Anną Zderą z Urzędu Gminy Walce.

Natomiast wszelkich informacji dotyczących inwestycji, mieszkań oraz warunków uczestnictwa w programie udziela Anna Domagała z SIM Opolskie Południe, która chętnie odpowie na pytania i pomoże przejść przez cały proces.

Urząd Gminy Walce
Anna Zdera
7 4667557
anna.zdera@walce.pl

SIM Opolskie Południe
Anna Domagała
536 434 606
biuro@sim.opolskie-poludnie.pl

Liczba mieszkań jest ograniczona, dlatego osoby zainteresowane zachęcamy do kontaktu i zapoznania się ze szczegółami oferty już dziś.

eprasa.pl 291e484170